

Przyszedł na komendę bez maseczki. Sprawa trafiła do sądu



FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI/PIXABAY

Klient uznał, że został „bezwładnie pozbawiony wolności”, ponieważ za-
trzymano go, gdy chciał bez
maseczki zrobić zakupy.
Eksces zakończyłby się
pouczeniem, gdyby nie
to, że mężczyzna poszedł
poskarżyć się na komendę
policji i również tam odmó-
wił zastronienia ust i nosa.

Czytaj – str. 3

Bierzesz telefon, robisz zdjęcie i donosisz na truciiciela

Czy w walce z kopciuchami pomoże mobilna aplikacja na telefon, nad którą pracują w tarnogórskim magistracie? Pozwoli ona mieszkańcom szybko donieść urzędnikom, z czyjego komina leci duszący dym.

AGNIESZKA RECZKIN

Było parę chłodnych dni na początku jesieni, a już dzwonią czytelnicy i skarżą się na smog. – Wystarczy parę osób, które mają stare piece i do tego spalają w nich śmieci, żeby nie było czym oddychać – mówi nam jeden z czytelników. Takie chłodne dni na początku

sezonu jesienno-zimowego bywają bardzo nieprzyjemne. Często bowiem zdarza się, że właśnie wtedy mieszkańcy tylko trochę „podpalają” w piecu, niestety, najczęściej śmieciami.

Podobnie jak w ubiegłym roku pytamy samorządowców, co robią, żeby ograniczyć smog. Na pierwszy ogień idą Tarnowskie Góry. Piotr Korab, naczelnik wydziału promocji,

mówi o testach aplikacji mobilnej na telefon. Zasada jej działania jest prosta – ktoś widzi czarny dym z komina, robi zdjęcie i anonimowo wysyła przez aplikację zgłoszenie, gdzie ktoś kopci. Później na miejsce jedzie strażnik miejski lub urzędnik i sprawdza, czy ktoś nie pali śmieciami. Na razie nie wiadomo, kiedy aplikacja wyjdzie z fazy testowej i będzie dostępna dla tar-

nogórczyków. Być może jeszcze w tym roku.

Ta aplikacja ma przynieść lepsze efekty niż wypożyczanie drona smogowego. Jeżeli chodzi o zakup własnego, to miasto uznało, że koszt jest zbyt duży – to ok. 180 tys. zł, do czego dochodzą wysokie koszty eksploatacji, przeglądów technicznych i przeszkolenia do jego obsługi.

Dokończenie na str. 2

> W NUMERZE

W REPTACH ŚLĄSKICH PIES POGRYZŁ SAMOCHÓD

► Nieznany sprawca uszkodził samochód. Tyle, że ten nieznany sprawca prawdopodobnie ma cztery łapy i po prostu pogryzł opła.

Czytaj – str. 4

WARTO BYĆ UPARTYM W SPORZE Z UBEZPIECZYZIELEM

► W maju informowaliśmy o pożarze samochodu, który tyle co wyjechał z warsztatu. Ubezpieczyciel odmówił wypłacenia odszkodowania z polisy OC zakładu naprawczego, twierdząc, że pożar nie miał nic wspólnego z naprawą. Właściciel nie dał za wygraną...

Czytaj – str. 5

NA KOŚCIUSZKI MOŻESZ STRACIĆ LUSTERKO

► Drogowcy i urzędnicy wytyczają objazdy, a życie te plany weryfikuje. Zwykle na niekorzyść planujących, co dobitnie pokazuje remont ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach. Ruch miał przejąć ul. Sobieskiego, tym-

czasem mieszkańcy próbują ją ominąć i wybierają ul. Kościuszkę oraz okolice.

Czytaj – str. 7

ŁUDZIE MNIE PYTALI, SKĄD WIEDZIAŁAM, ŻE TO DRZEWO SIĘ WYWRÓCIŁO?

► Na placu zabaw w tarnogórskim parku Miejskim było ponad 20 dzieci. Nagle dwa drzewa wywróciły się na część zamontowanych na nim urządzeń. Gdyby nie Izabela Urbańczyk doszłoby do tragedii.

Czytaj – str. 8

NIE MIELI OBJAWÓW, MIELI PRZECIWCIAŁA. ZBADANO PERSONEL MEDYCZNY

► 300 ochotników – lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych i diagnostów laboratoryjnych – wzięło udział w pilotażowym programie, który miał na celu sprawdzenie, czy pracownicy ochrony zdrowia zdobyli odporność na koronawirusa. Do programu zaproszone zostało m.in. Centrum Medyczne Eko-Prof-Med w Miasteczku Śląskim.

Czytaj – str. 19

DIETY RADNYCH. SZEŚCIU CHCIAŁO ZMIAN, ALE ZA BYŁ TYLKO MRACHACZ

Radni powiatowi chcieli zmienić zasady wypłacania diet. **Gdyby nowe przepisy weszły w życie, dostawaliby więcej pieniędzy, pracując mniej.** Kiedy doszło do głosowania zmiany nie przeszły. Za korzystnymi przepisami zagłosowała tylko radny Paweł Mrachacz „Pepek”.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Nie chodziło o podwyżkę, ale... Jak wiadomo, diabeł tkwi w szczegółach. Radni poprzednich kadencji mieli problemy z frekwencją, zwłaszcza na komisjach. Co im za to groziło? Mogli stracić część diety za nieusprawiedliwioną nieobecność na sesji albo na komisji. Ale była na to rada: usprawiedliwienie, które mogli sami sobie napisać. I chętnie z tego korzystali. Od tej kadencji praktycznie uspra-

wiedliwienia nie są honorowane. I gołym okiem widać, że frekwencja – przynajmniej na sesjach – się poprawiła.

Radni przegłosowali zmiany na początku tej kadencji. Potem przyszła refleksja, że to zbyt restrykcyjne rozwiązanie, tym bardziej, że inne samorządy nie są tak zasadnicze. Podczas ostatniej sesji powiatowej pojawił się więc projekt chwały grupy radnych, by to zmienić. W imieniu pomysłodawców, referował go radny Paweł Mrachacz. Stwierdził, że m.in. na zmianach powiat nie straci finan-

sowo, jak twierdzą niektórzy. Potem przeczytał uzasadnienie projektu uchwały.

Co z niego wynika? Jedyne to, że projektodawcy wnoszą, by za każdorazową nieobecność, która nie jest związana z wykonywaniem obowiązków radnego, potrącać 10 proc. diety w przypadku nieobecności na sesji i 1 proc. w przypadku komisji. Obecnie jest to 20 proc. w przypadku sesji i komisji. Dieta wcale nie byłaby pomniejszana, gdyby radny nie przyszedł na posiedzenie, które nie było ujęte w planie pracy rady.



Teraz w razie nieobecności na sesji lub komisji radny traci od 80 zł do 537 zł, w zależności od funkcji i członkostwa w komisjach. W proponowanym projekcie traciłby od 40,20 zł do 268 zł za nieobecność na sesji i... od 9,40 zł do 18,80 zł za nieobecność na komisji.

Radni nie byli chętni, by zmieniać zasady. Główny argument był taki, że nie

wypada tego robić w pandemii, kiedy obywatele mają problemy finansowe. – Będę głosował przeciw. Widać, że ten tryb, który przyjęliśmy, jednak motywuje do pracy. Poza tym dieta to nie pensja – stwierdził radny Michał Sporoń.

– Są komisje, na których nawet dzisiaj, trudno zebrać kworum – dodał przewodniczący rady powiatu Przemysław Cichosz. Negatywnie wypowiedział się też zarząd powiatu.

Kiedy doszło do głosowania 19 radnych było przeciw

zmianom, 1 wstrzymał się od głosu, jeden był za (4 nie było na posiedzeniu).

Jak głosowała grupa radnych, która złożyła projekt uchwały? Według informacji przekazanej nam przez rzecznika prasowego starostwa Michała Kampe, wnioskodawcami projektu uchwały byli: Adam Chmiel (nieobecny na sesji), Krystyna Trzęsiok (nieobecna na sesji), Eugeniusz Ptak (nieobecny na sesji), Jan Uchański (wstrzymał się od głosu), Krzysztof Piasecki (był przeciw), Paweł Mrachacz (był za).

Bierzesz telefon, robisz zdjęcie i donosisz na truciciela

Dokończenie ze str. 1

Ponadto uruchomiono dwa kolejne czujniki jakości powietrza airy, we współpracy z Veolią Południe. Są przy ul. Grzybowej i Zabyt-

reklama

kowej Kopalni Srebra. – Teraz możemy obserwować, jaka jest jakość powietrza we wszystkich dzielnicach miasta, nie ma już białych plam – zauważa Korab.



Czy aplikacja pozwalająca anonimowo zgłosić zadymiaczy ma szansę na uruchomienie jeszcze w tym roku?

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Do tego dochodzą programy dofinansowywania wymiany źródeł ciepła na ekologiczne – ostatnio zgłaszali się chętni na montaż pomp ciepła i fotowoltaiki, wciąż trwa program ograniczania niskiej emisji. Coraz więcej osób decyduje się na podłączenie do sieci cie-

płowniczej. Naczelnik wspomina m.in. o budynkach socjalnych w Słowicach. Niestety, są i tacy tarnogórzanie, którzy słyszą, że w najbliższych latach nie mają szans na podłączenie do sieci, bo w ich okolicy nie będzie ona rozbudowywana.

AGNIESZKA RECZKIN

nekrolog

**Panu
Leonardowi Woźnicy**

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

koledzy z Kurkowego Bractwa Strzeleckiego
w Tarnowskich Górach

COVID-19. Wracają godziny dla seniorów

Zapowiadano, że będą decyzje w sprawie nauki zdalnej dla uczniów. Tak się jednak nie stało. Podczas sobotniej konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki skoncentrował się głównie na seniorach.

– Wracają godziny dla seniorów w sklepach spo-

żywczych, aptekach i drogeriach. Będą obowiązywały od czwartku w godzinach 10-12 – mówił. – Apelujemy o maksymalne ograniczenie kontaktów przez osoby powyżej 60. roku życia – powiedział podczas konferencji premier Mateusz Morawiecki.

(MIR)

Urząd ogranicza przyjmowanie petentów

Od wtorku, 13 października, w związku z rozpraszaniem się koronawirusa, Urząd Miejski w Tarnowskich Górach ponownie ogranicza dostęp interesantów. Petenci przyjmowani będą wyłącznie na parterach budynków, zalecane jest także telefoniczne umówienie spotkania.

Magistrat zachęca do kontaktu telefonicznego, mailowego oraz za pomocą platformy e-PUAP. Pisma niewymagające potwierdzenia należy wrzucać do

urn ustawionych przed wejściem do budynków – ważne jest jednak, aby dokumenty znajdowały się w zaklejonej kopercie.

Jak poinformowano, odwołane zostają miejskie obchody Dnia Edukacji Narodowej. Bez zmian natomiast pozostaje organizowane na świeżym powietrzu Tarnogórskie Święto Drzewa. Impreza odbędzie się w sobotę, 17 października o godz. 10 przy wybiegu dla psów na osiedlu Przyjaźni.

(MIR)



**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY**
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

**NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ**

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacany natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 41 (3239), rok LXII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

PRZYSZEDŁ NA KOMENDĘ BEZ MASECZKI. SPRAWA TRAFIŁA DO SĄDU

Klient uznał, że został „bezprawnie pozbawiony wolności”, ponieważ zatrzymano go, gdy chciał bez maseczki zrobić zakupy. Eksces zakończyłby się pouczeniem, gdyby nie to, że mężczyzna poszedł poskarżyć się na komendę policji i również tam odmówił zastronienia ust i nosa.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Pod koniec sierpnia Jarosław K. chciał zrobić zakupy w Carrefourze w Tarnowskich Górach. Zatrzymali go pracownicy ochrony i zwrócili uwagę, że powinien założyć maseczkę, ale klient był innego zdania. Uznał, że jest to ingerencja w jego swobody obywatelskie. Wezwano policję. Jarosław K. oznajmił funkcjonariuszom, że został „bezprawnie pozbawiony wolności przez pracowników ochrony tego marketu”. Interweniujący policjant pouczył go o obowiązku zasłaniania ust i nosa oraz, że każdy obywatel ma prawo ująć sprawcę

czynu zabronionego i przekazać go policji. Summa summarum mężczyzna opuścił Carrefour i sprawa skończyłaby się na pouczeniu, gdyby nie to, że klient przemyślał to co się stało i postanowił nie dać za wygraną.

Trzy godziny później Jarosław K. pojawił się w budynku Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach z zamiarem złożenia zawiadomienia o „bezprawnym pozbawieniu go wolności”. Oczywiście nie miał założonej maseczki ani przyłbicy, na co zwrócił mu uwagę przyjmujący go policjant. Mężczyzna odparł, że „nie musi”. W efekcie nie został obsłużony, pouczone go, że w takiej sytuacji zgłoszenie może złożyć na piśmie

oraz poinformowano, że zostanie wysłany do sądu wniosek o ukaranie go w związku z nieprzestrzeganiem nakazu zakrywania ust i nosa.

Trzeci raz swój stosunek do maseczek Jarosław K. miał okazję zmanifestować podczas przygotowywania dokumentacji dla sądu. Gdy skontaktował się z nim policjant prowadzący sprawę, mężczyzna powiedział, że z chęcią przyjdzie na przesłuchanie, ale na pewno nie założy maseczki. Dlaczego? Bo jest chory. Czy ma zaświadczenie? Odpowiedział, że nie musi mieć.

Wniosek o ukaranie Jarosława K. wpłynął do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach na przełomie września

i października. W takich sprawach zapadają wyroki nakazowe. Czy historia skończy się takim postanowieniem sądu? Jeżeli będzie niekorzystne dla mężczyzny, biorąc pod uwagę konsekwencję z jaką walczy z nakazem noszenia maseczek, raczej mało prawdopodobne, by nie skorzystał z możliwości odwołania.

Do tej pory tarnogórska policja wystosowała 17 wniosków o ukaranie w związku z naruszeniem nakazu zasłaniania ust i nosa. Są stosowane, gdy ktoś nie chce przyjąć mandatu lub postępowanie mandatowe jest nieskuteczne.

Wyroki, które do tej pory zapadły w tarnogórskim sądzie nakładały karę grzyw-

ny lub nagany. Tak było w przypadku Marka K., który w Tworogu oświadczył interweniującym policjantom, że nakaz zakrywania ust i nosa jest niezgodny z Konstytucją RP i nie będzie się do niego stosował. Ponieważ odmówił przyjęcia mandatu, sprawa trafiła do sądu, który udzielił mu nagany i obciążył kosztami w wysokości 70 zł. Zwykle jednak powody nienoszenia maseczek są bardziej prozaiczne niż wątpliwości co do zgodności przepisów wprowadzających nakaz z ustawą zasadniczą. Tak na przykład Adam R. z Tarnowskich Gór, pod koniec kwietnia raczył się piwem w miejscu, gdzie było dużo przechodniów. Ponieważ wcześniej nałożone

mandaty nie skutkowały i nadal nie zasłaniał ust i nosa, sąd ukarał go grzywną w wysokości 100 zł.

Grzywnami w takiej wysokości zostali ukarani także małżonkowie, którzy w połowie maja na ul. Krakowskiej w Tarnowskich Górach szli bez maseczek. Jak zanotował interweniujący policjant, Karolina B. była arogancka, opryskliwa i nagrywała zdarzenie telefonem. Grzywną w wysokości 300 zł została ukarana Beata L., która bez maseczki pod koniec maja na przystanku w Strzybnicy oczekiwała na autobus. Policjanci, którzy ją dobrze znali, nie mieli złudzeń, że mandat w jej przypadku cokolwiek zmieni.

reklama



Kalety
Leśny zakątek Śląska

www.kalety.pl

Burmistrz Kalet Klaudiusz Kandzia i radny powiatowy Eugeniusz Ptak zachęcają do oddania głosu na kaletański projekt w budżecie partycypacyjnym

Od 5 do 19 października trwa głosowanie w ramach budżetu partycypacyjnego Powiatu Tarnogórskiego na 2021 rok. Zachęcamy wszystkich mieszkańców oraz sympatyków naszego miasta do oddania swojego głosu na PROJEKT NR 2 złożony przez radnego powiatowego Eugeniusza Ptaka pn.:

„Ciekawostki przyrodnicze powiatu tarnogórskiego. Tablice informacyjne na terenie Miasta Kalety-Leśnego Zakątka Śląska”.

Głosy można oddawać na stronie internetowej
www.budzetpartycypacyjny.tarnogorski.pl

W celu oddania głosu każdy głosujący jest proszony o wypełnienie interaktywnej karty do głosowania, w której powinien: zaznaczyć wybrany projekt (tylko jeden) podać swoje imię i nazwisko, podać swój adres zamieszkania. Następnie głosujący zostaje poproszony do wypełnienia ankiety dotyczącej budżetu partycypacyjnego wraz z podaniem swojego nr pesel.

ZAGŁOSUJ na projekt z KALET! - projekt nr 2




W REPTACH ŚLĄSKICH PIES POGRYŻŁ SAMOCHÓD

Nieznany sprawca uszkodził samochód. Tyle, że ten nieznany sprawca prawdopodobnie ma cztery łapy i po prostu pogryzł opła.

AGNIESZKA RECZKIN

W policyjnych meldunkach zapis jest krótki – 28 września, na ul. Żeromskiego w Reptach Śląskich, nieznany sprawca zarysował lakier i wgniół błotnik opła corsy, szacowane straty to 2 tys. zł.

Wkrótce potem w mediach społecznościowych pojawia się wpis, który rzuca zupełnie inne światło na sprawę. „Na terenie Rept znajduje się agresywny pies, który w tamtym tygodniu zdewastował mi auto. Jeśli ktoś posiada informacje o zwierzęciu, to proszę o kontakt. Radzę uważać na siebie!” – napisał Kamil Buczek, właściciel uszkodzonego samochodu.

Od razu pojawiły się sceptyczne komentarze, że takich uszkodzeń nie mógł zrobić pies. Z drugiej strony załączano publikowane w sieci filmiki, na których widać, jak czworonogi gry-



Uszkodzenia są w kilku miejscach

ZDJĘCIA: ARCHIWUM K. BUCZKA

zą i drapią auta. – Też nie chciało mi się w to wierzyć. Byłem na policji, u mechanika i w ubezpieczalni. Wszędzie zgodnie mówili, że to sprawka psa – odpowiada Kamil Buczek. Mało tego, w warsztacie samochodowym usłyszał, że jego przypadek wcale nie jest odosobniony.

Opel stał na prywatnej posesji, na podjeździe, praktycznie naprzeciwko drzwi wejściowych, ale na nieogrodzonym terenie. Na razie nie udało się ustalić, jaki pies pogryzł auto. W tym miejscu



Wszystko wskazuje na to, że to pies tak uszkodził samochód



nie ma monitoringu. – Sąsiedzi też nic nie widzieli, ani nie słyszeli – mówi Kamil Buczek. Podobno w okolicy były przypadki zagryzienia przez jakiegoś psa królików, ale trudno powiedzieć, czy te sprawy można łączyć.

Wypadek na S1. 3 ofiary śmiertelne

W niedzielę po godz. 9 rano doszło to czołowego zderzenia dwóch samochodów osobowych na S1, w rejonie zjazdu na lotnisko w Pyrzowicach. Nie żyją trzy osoby. Droga była nieprzejezdna przez wiele godzin, ruch poprowadzono objazdami.

– W kierunku Siewierza jechał opel corsa, w przeciwną stronę poruszała się skoda superb. Najprawdopodobniej, bo to wstępna ocena sytuacji,

kierujący oplem jechał zbyt szybko. W pewnym momencie stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w jadącą z przeciwka skodę. Mamy trzy ofiary śmiertelne – kierowcę i pasażera opła oraz pasażerkę skody. Drugi kierowca został przewieziony do szpitala – mówił oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Będzinie kom. Paweł Łotocki. (A)

Pani dosiadła moplika. A nie powinna

W środę w Nowej Wsi Tworoskiej, policjanci z Two-roga zatrzymali do kontroli drogową kierującą motocyklem. Kobieta nie powinna prowadzić.

Okazało się, że 39-latką posiada sądowy zakaz pro-

wadzenia pojazdów mechanicznych, który obowiązuje ją do grudnia 2021 roku. Mieszkanca powiatu tarnogórskiego za złamanie zakazu odpowie przed sądem. Grozi jej nawet 5 lat więzienia. (A)

KRONIKA POLICYJNA

NIE ŻYJE 22-LETNI MOTOROWERZYSTA

► Połomia. 10.10 motorowerzysta jadący ul. Słoneczną nie zatrzymał się przed znakiem STOP, wjechał na skrzyżowanie z ul. Pyskowską i zderzył się z nissanem qashqai, prowadzonym przez 52-latkę z powiatu lublinieckiego. 22-letni motorowerzysta, mieszkaniec gminy Krupski Młyn, zginął na miejscu.

WYPADEK NIEOPODAL SZPITALA

► Tarnowskie Góry. 11.10 doszło do wypadku na ul. Pyskowskiej. 32-letni tarnogórzanin jechał skodą rapid i próbował skręcić w lewo. Wtedy zderzył się z jadącym na wprost fiattem stilo. Prowadziła go 38-letnia tarnogórzanka. Ranni zostali oboje kierowcy.

PRZYWŁASZCZYŁ PORTFEL Z GOTÓWKĄ

► Świerklaniec. 11.10 kierowca, 35-latek z powiatu tarnogórskiego, tankował paliwo i zgubił portfel, w którym były dokumenty i ponad 900 zł. Na stację podjechał inny kierowca i zauważył zgubę, zabrał ją i odjechał. Na stacji jest monitoring, więc policjanci szybko ustalili, kto przywłaszczył sobie portfel. Godzinę po zdarzeniu zapukali do drzwi 48-latka z powiatu tarnogórskiego. Mężczyzna oddał portfel z całą zawartością.

KRADZIEŻ DROGIEGO AUTA

► Tarnowskie Góry. 10.10 z ul. Widokowej skradziono białe BMW X4, warte ok. 200 tys. zł.

SKLEPOWI ZŁODZIEJE

► Tarnowskie Góry. 10.10 ze sklepu przy ul. Bałkańskiej dwóch mężczyzn ukradło artykuły spożywcze i... sklepowy wózek. Łup był wart prawie 2 tys. zł.

KRADZIEŻ NA BUDOWIE

► Tarnowskie Góry. 9.10 złodziej z budynku w budowie ukradł elektronarzędzia, przewody elektryczne i 100 litrów oleju napędowego. Wszystko było warte ponad 10 tys. zł.

WPADŁ PIJANY KIEROWCA

► Strzybnica. 8.10 policjanci zatrzymali 69-letniego tarnogórzanina, który wsiadł za kierownicę volkswagena golfa, mimo że miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

UKRADŁ DZBANEK Z GOTÓWKĄ

► Tarnowskie Góry. 6.10 91-letni tarnogórzanin zawiadomił, że dwie nieznane mu osoby ukradły z jego mieszkania przy ul. Włoskiej dzbanek, w którym była gotówka – 3 tys. zł.

Tłumaczył, że to prezent, który dostał podczas wykładów o konopiach

Policjanci z Kalet zatrzymali 20-latkę, w który miał przy sobie marihuanę. W jego mieszkaniu znaleźli blisko pół kilograma narkotyków.

– Policjanci z Kalet podczas nocnego patrolu zwrócili uwagę na podejrzaną zachowanie mężczyzny z plecakiem, przebiegającego obok nich. Podczas legitymowania mężczyzna był bardzo zdenerwowany. Stróż prawa szybko ustalili, co było tego powodem. W plecaku 20-latka znajdowało się metalowe pudełeczko, a w nim susz roślinny. Badanie potwierdziło, że była to marihuana. Sprawca tłumaczył policjantom, że to prezent,

który otrzymał podczas wykładów o konopiach. Właściciel nielegalnej substancji został zatrzymany i trafił do policyjnej celi – mówi podkom. Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji.

Tego samego dnia, policjanci zjawili się w mieszkaniu 20-latka. Na biurku w pokoju mężczyzny, policjanci zauważyli dwa duże plastikowe worki strunowe, po brzegi wypełnione suszem roślinnym. Było tam blisko pół kilograma marihuany.

W ubiegły wtorek mieszkaniec powiatu tarnogórskiego usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających.



Na biurku w pokoju mężczyzny, policjanci zauważyli dwa duże plastikowe worki strunowe, po brzegi wypełnione suszem roślinnym. Było tam blisko pół kilograma marihuany

FOT. FOT. KPP W TARNOWSKICH GÓRACH

Decyzją prokuratora został objęty policyjnym dozorem. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 10 lat więzienia. (MIR)

Warto być upartym w sporze z ubezpieczycielem

W maju informowaliśmy o pożarze samochodu, który tyle co wyjechał z warsztatu. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania z polisy OC zakładu naprawczego, twierdząc, że pożar nie miał nic wspólnego z naprawą. Właściciel nie dał za wygraną...

W piątek, 15 maja, po południu, na skrzyżowaniu ul. Pyskowskiej i Bytomskiej w Połomi stanął w ogniu Opel Vectra. W trakcie jazdy spod maski zaczął wydobywać się dym, potem ogień opanował całą komorę silnika. Nie pomogła próba ugaszenia samochodu własnymi siłami, nie udało się to też mężczyźnie, który przybiegł z pobliskich zabudowań. Wezwano straż pożarną, która ugasila płonący samochód. Cała komora silnika była wypalona, zniszczony cały przód, plastikowy zderzak vectry stopił się, popękały reflektory, płomienie sięgnęły nawet kabiny samochodu.



Kompletnie wypalona komora silnika. Auto nadawało się na złom

FOT. ARCHIWUM GWARKA

Właściciel auta wystąpił o odszkodowanie z polisy OC zakładu naprawczego, ale ubezpieczyciel odmówił wypłaty. „Stwierdzamy, że w przedmiotowej sprawie brak jest wykazania adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy powstałą awarią pojazdu a wykonywaną usługą jego naprawy. Firma wykonała usługę starannie, w trakcie jej wykonywania nie odnotowano żadnych nieprawidłowości. Przeprowadzone oględziny

pojazdu wykazały, iż pojazd zapalił się w części, w którą warsztat nie ingerował. Zapalenie się pojazdu pozostaje bez związku z wykonywaną usługą”.

Właściciel spalonego auta nie dał za wygraną i się odwołał. Skutecznie. Dwa miesiące po otrzymaniu pierwszego pisma dostał drugie, tym razem z pomyślnymi dla niego wieściami. Odszkodowanie w wysokości 3900 zł zostało przyznane.

(MIR)



TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują od poniedziałku
do piątku w godz. 9.00-15.00

Jestem członkiem Polskiego Klubu Ekologicznego. W ubiegłym tygodniu jechałem ul. Kościelną w Strzybnicy i poczułem ostry, nieprzyjemny zapach. Po powrocie do domu drapało mnie w gardle, piekły mnie oczy. Myślę, że odpowiedniej służby powinny zainteresować się tematem i spróbować znaleźć źródło tego zapachu.

MARIAN GARCZORZ

Byłem u lekarza specjalisty, w ramach NFZ, w jednej z tarnogórskich przychodni i jestem zbulwersowany organizacją przyjęć pacjentów. Niby rejestracja była na konkretną godzinę. Tylko co z tego, kiedy pacjenci przychodzili jak chcieli. Nieważne, że ktoś miał umówioną wizytę na godz. 18, skoro przyszedł o godz. 14

i wszedł poza kolejną. Dlaczego? Bo pacjenci nie byli wołani według godzin, na których ich zarejestrowano, tylko według kolejności przyścia do poradni. Po co więc w ogóle była rejestracja na konkretną godzinę? Już nie mówiąc o tym, że w czasie pandemii trzeba unikać tłoku. Gdyby były przyjęcia o godzinie, na którą pacjenta zarejestrowano, na pewno w poczekalni byłoby mniej ludzi i czuliby się bezpieczniej.

TARNOGÓRZANIN (DANE DO WIAD. RED.)

W artykule „Prezes hali: boję się, co będzie dalej” została użyta potoczna nazwa hala targowa. Pełna, oficjalna nazwa brzmi Centrum Usługowo-Handlowe Hala w Tarnowskich Górach.

PREZES ADRIAN WOLNIK

Sprostowanie

Sprostowanie nieprawdzych i nierzetelnych informacji zawartych w materiale prasowym pt. „OBSKURNY WIGOLAND DRAŻNI MIESZKAŃCÓW STRZYBNICY”, opublikowanym w Tygodniku Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski” z dnia 15.09.2020 r.

Nieprawdą jest, iż w odniesieniu do pawilonów handlowych w Strzybnicy można używać nazwy Wigoland.

Nazwa ta wiąże się bowiem z działalnością Firmy Handlowej „Wigo-land” sp. j., która posiadała je do kwietnia 2008 r. Do tego czasu centrum handlowe funkcjonowało prawidłowo, a budynki były zadbane. Od momentu w którym kompleks ten przejął nowy właściciel, a stało się to w kwietniu 2008 r. F.H. „Wigo-land” sp. j. nie miała żadnego wpływu na jego stan lub sposób zagospodarowa-

nia. Autorka artykułu nie sprawdziła danych aktualnego właściciela terenu. Nieprawdziwa jest również informacja, iż działająca pod tym adresem firma jest w likwidacji, gdyż faktycznie Firma Handlowa „Wigo-land” sp. j. została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego, natomiast aktualny właściciel jako osoba fizyczna nie może znajdować się w stanie likwidacji.

reklama

Jestem Karlik, Ciepły Drań, więcej ciepła dla was mam!

POZNAJ SUPERMOCE KARLIKA:

- WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA >26 MJ/kg
- POLSKA ENERGIA prosto z polskich kopalń.

- GWARANCJA JAKOŚCI potwierdzona certyfikatem.
- ATRAKCYJNA CENA za wysoką jakość.

ZAMÓW NA SKLEP.PGG.PL, Z DOSTAWĄ DO DOMU.

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

COVID odbiera zdrowy rozsądek

W sobotę premier Morawiecki poinformował, że celem rządu jest utrzymanie gospodarki na normalnych obrotach, a zapytany o zamykanie szkół odpowiedział, że nie ma takiej potrzeby, bo strategia zaproponowana w sierpniu przez Ministerstwo Edukacji zdaje egzamin. Tego samego dnia kilkuset rodziców uczniów z tarnogórskich szkół dowiedziało się, że sanepid skierował ich na kwarantannę i mają powiadomić pracodawców, że przez najbliższe dni nie będzie ich w pracy. Gdzie tu jakaś logika w działaniu władz państwa? Deklaracja ochrony gospodarki wzniosła, ale wyszło jak zwykle.

To oczywiste, że gdyby wcześniej wprowadzono nauczanie zdalne uczniów, którzy są w wieku pozwalającym na samodzielne pozostanie w domach, tych problemów by nie było. W szkołach podstawowych zostałyby najmłodsze klasy, a mniej osób w budynku, to większe szanse na zachowanie norm sanitarnych. To jasne dla czytelników „Gwarka”, którzy

wzięli udział w sondzie na temat trybu kształcenia. Do poniedziałku do godz. 11 zgłosowało prawie 10 000 osób. 43 proc. jest za zamknięciem wszystkich szkół, 22 proc. za wprowadzeniem nauczania zdalnego tylko w średnich, 14 proc. za zamknięciem i szkół, i przedszkoli. Tylko 17 proc. uczestników ankiety uważa, że nie powinno się wprowadzać żadnych zmian w sposobie nauczania.

Ale rząd idzie pod prąd. Podobnie jak z maseczkami. Zamiast najpierw rozwiązać wszelkie wątpliwości, co do legalności wprowadzenia nakazu zasłaniania ust i nosa, zaostriął od ubiegłej soboty przepisy. Większość czytelników „Gwarka”, która wzięła udział w sondzie na ten temat, uznała, że skończy się to buntem. No i protesty były.

Takie rozchodzenie się z oczekiwaniami społeczeństwa skutkuje nie tylko obywatelskim nieposłuszeństwem, ale upadkiem autorytetu. Coraz więcej ludzi nie wierzy w to, co mówią politycy będący u steru władzy. W piątek ogólnopolskie media donosiły o wynikach badania przeprowadzonego przez portal Ariadna. „Niemał co piąty badany (17 proc.) nie wierzy w epidemię koronawirusa i jest zdania, że to tylko wymysł polityków, mediów i firm farmaceutycznych. Wśród osób między 18 a 34 rokiem życia ten pogląd dzieliła już prawie co trzecia osoba. Wbrew temu co mówi większość wirusologów, 7 proc. ankietowanych

twierdzi, że epidemia nie jest żadnym zagrożeniem dla ludzi, a 29 proc. że stanowi umiarkowane zagrożenie.

Liczba antycovidowców oczywiście się zmienia. Pewnie jacyś przybyli, ale niektórzy wycofują się ze swoich przekonań. Dziennik Zachodni poinformował, że w szpitalu przy ul. Koszarowej we Wrocławiu o życie walczy dwóch bardzo młodych ludzi, zakażonych koronawirusem. – To osoby, które jeszcze chwilę temu bardzo aktywnie nas obrażały, przekonywały, że Covidu nie ma, że to są jakieś spiski – mówi profesor Krzysztof Simon, ordynator oddziału zakaźnego. Co teraz mówią o epidemii? – Jeden z nich już nic nie może mówić, w tak złym jest stanie. A drugi już nie zaprzecza istnieniu epidemii – odpowiedział prof. Simon.

Kiedy w piątek opublikowaliśmy na gwarek.com.pl informację o wysłanej na kwarantannę klasie z LO im. Staszica, do redakcji zatelefonował mężczyzna domagający się zdjęcia artykułu ze strony internetowej. Twierdził, że jego dziecko chodzi do tej klasy i wie lepiej od dyrektora szkoły, że nie ma mowy o żadnej kwarantannie. Zapytany po raz trzeci jak się nazywa, coś wybelkotał, żeby go nie zrozumieć. Za to straszył, że jeżeli nie usuniemy informacji z portalu, poniesiemy konsekwencje prawne. Cóż, jednym Covid-19 odbiera życie czy zdrowie, innych covidowa atmosfera pozbawia zdrowego rozsądku.

Żyjemy w Polsce 2020. Nie 2050

Zadałem ważne pytanie Szymonowi Hołowni na spotkaniu w Hotelu Opera w Tarnowskich Górach. Chociaż zgadzamy się z wieloma punktami (praworządność, ekologia), za niesatysfakcjonujący uważam sposób, w jaki Hołownia wybiórczo podchodzi do kwestii społecznych, zgadzając się na związki partnerskie przy deklaracji weta wobec równości małżeńskiej jako sprzecznej z jego sumieniem. Ale czy pan Hołownia zdaje sobie sprawę, że w Polsce nie żyją tylko i wyłącznie katolicy? Czy wie, że świeckie państwo ma obowiązek zapewnić równe prawa wszystkim jego mieszkańcom? Moim zdaniem, zdaje się tego nie rozumieć.

Ktoś powie, że nie jesteśmy w stanie zaakceptować równości małżeńskiej. Bo za wcześnie? Bo nie dojrzelśmy? Niech więc Hołownia, człowiek bezsprzecznie wysokiej kultury i inteligencji, literat, pomoże nam zrozumieć. Sam stwierdził, że w polityce najważniejsza jest wiedza. Niech nie kapitułuje od edukowania nas w kwestiach trudnych. Uważam, że nasze społeczeństwo jest na to gotowe. Być może Hołownia na chłodno kalkuluje, co jest bardziej opłacalne politycznie. Jednak w polityce nie chodzi tylko o to, by wygrać wybory, lecz przede wszystkim o to, by zadbać o godność, wolność i bezpieczeń-

stwo wszystkich ludzi bez względu na ich płeć, pochodzenie, wyznanie, stopień niepełnosprawności lub orientację seksualną.

Brak zgody na równość małżeńską uważam za niewłaściwy, gdyż stanowi swojego rodzaju usprawiedliwienie negatywnych i krzywdzących osoby LGBT stereotypów haniebie promowanych i utrwalonych przez władzę, niestety, przy milczącym lub werbalnym poparciu części hierarchów polskiego Kościoła katolickiego, przeciw normom etycznym i naukowym. To dzieje się tu i teraz; w 2020. Trzeba myśleć o przyszłości, ale nie kosztem teraźniejszości.

Szymon Hołownia chciał rozbić duopol PiS-PO. Tymczasem, jak pokazują badania, notowania PiS ani drgnęły, następuje za to parcelacja opozycji na pomniejsze obozy, co jest niekorzystne dla jej misji odsunięcia złej władzy. Hołownia chce budować Polskę 2050. Czy naprawdę wyobraża sobie, że w 2050 w Polsce nadal osoby LGBT nie będą miały zapewnionych równych praw? Pracują. Płacą podatki. Już dziś trzeba upominać się o równe prawa. Budowa silnego i solidarnego społeczeństwa obywatelskiego w nowoczesnym państwie nie może odbywać się bez zapewnienia równości jego mieszkańcom. Wszystkim, nie wybranym.

WACŁAW JAN KROCZEK

PRZYTYKI Z RYMAMI

A MOŽE TEŽ INTERNET?

Problem ogromny w tarnogórskiej hali,
Bo spada sprzedaż, nie że się wali.
Internet szkodzi? Widocznie też

Wprowadzić w hali przez internet sprzedaż.

PARKOWANIE

Radny to nie święta krowa,
Musi wiedzieć, gdzie parkować!
Niech się teraz radny dowie,
Że jest z parkowaniem problem.
Radnych praca – słowa, słowa.

W ZBROSŁAWICACH

Jedni lampy wysokie mają,
A innym ciemno na ulicy,
Pomyślałby ktoś, że mieszkają
Tu tylko sami nieszczęśnicy.

WIRUS REFORMATOR

Nie będzie kolędy tym razem,
Wirus intencje ma niedobre,
I rozpoczął w pandemii wrażej,
Kptańskiej posługi reforme.

PANDEMICZNE OPINIE

Na temat pandemii jest sporo krytyk,
Że jej nie ma, to zmowa i dowcipy.

Niejednemu ta gadka wnet zbrzydła,
Kiedy go wirus wziął pod swoje skrzydła.

KULTURA JAZDY

Chamstwo kierowców to nie nowina,
Trzeba o wielu mówić przyczynach.
Ale ta główna jest bardzo prosta,
Że prawo jazdy cham może dostać.

OSP Z ZABYTKIEM

Miała być akcja – wsiedli do żuka,
Musieli sami pomocy szukać.
To jakiś absurd, kiedy strażacy
Zabytkiem muszą jeździć do pracy.

JANINA KAMILEWICZ

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTON



NA KOŚCIUSZKI MOŻESZ STRACIĆ LUSTERKO

Drogowcy i urzędnicy wytyczają objazdy, a życie te plany weryfikuje. Zwykle na niekorzyść planujących, co dobitnie pokazuje remont ul. Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach. Ruch miała przejąć ul. Sobieskiego, tymczasem mieszkańcy próbują ją ominąć i wybierają ul. Kościuszki oraz okolice.

ALICJA JURASZ

Na ul. Kościuszki w normalnych warunkach jest wąsko i trzeba tam uważać. Newralgiczne punkty to okolice przedszkola, szkoły i dwóch rond. Samochody są zaparkowane z obu stron ulicy, auta jadące w przeciwnych kierunkach mają kłopot z mijaniem się. Problem narasta, bo w czasie remontu Powstańców Śląskich ruch samochodowy jest o wiele większy. Z obserwacji miejscowych wynika, że urwane lub uszkodzone lusterka są na porządku dziennym. Nie wszystkie zdarzenia są zgłaszane na policję. Większe natężenie ruchu samochodów to też problem w godzinach przywożenia i odbierania dzieci z przedszkola i szkoły. Na ul. Kościuszki jest niebezpiecznie i nerwowo.

Zarząd Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach nie planuje żadnej interwencji. – Musimy jeszcze przecierpieć. Nie jesteśmy w stanie załatwić wszystkich tematów na raz. Nie liczyliśmy, że na ul.



Ulica Kościuszki w czasie remontu Powstańców Śląskich stała się dla wielu kierowców nieformalnym objazdem

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

Kościuszki ruch tak wzrośnie. Korzystają z niej mieszkańcy Tarnowskich Gór, którzy wiedzą, jak się tam poruszać i gdzie wyjechać, żeby ominąć utrudnienia – mówi dyrektor ZDP Barbara Myland. Nie będzie znaków ograniczających postój czy zakazujących zatrzymywania się. – Gdyby zacząć egzekwować przepisy, okaże się, że chodniki nie są na tyle szerokie, żeby zostawiać tam auta. Z drugiej strony jest tam dużo kamienic i bloków, brakuje miejsc parkingowych, trudno się dziwić, że ludzie parkują wzdłuż drogi. Gdzie mają zostawiać samochody? Na parkingu Car-

refoura? Wtedy sklep wprowadzi ograniczenia – dodaje dyrektor.

Inny problem z remontem Powstańców Śląskich mają za to piesi, którzy od początku prac domagają się kładek ułatwiających przejście przez ulicę. „Bardzo przydałyby się jakieś deski, kładki przy kościele pw. Matki Boskiej Królowej Pokoju oraz miejscu dawnych pasów. Po pierwszych deszczach już zrobiło się błoto, a jesień dopiero się zaczyna” – napisała do nas czytelniczka.

Takie problemy zgłaszali mieszkańcy Radzie Dzielnicy Śródmieście-Centrum. – Jed-



Zdarzenie z poniedziałku w ubiegłym tygodniu. Ktoś przejeżdżając uszkodził lusterko i nie zatrzymał się

FOT. ARCHIWUM

na pani skarżyła się nawet, że skreśliła nogę, bo było ślisko – przyznaje przewodnicząca Zofia Lesiewicz. Kładek jednak nie będzie. Dyrektor ZDP odpowiada, że właśnie z myślą o bezpieczeństwie pieszych w pierwszej kolejności powstały chodniki. – Żeby mieszkańcy mogli z nich bezpiecznie korzystać, a nie chodzić całą szerokością ulicy, która jest placem budowy. To normalne, że są na niej kałuże i błoto, zwłaszcza przy intensywnych opadach. Na drugą stronę, jeśli jest taka konieczność, można przejść w miejscu, które wygląda najlepiej, a nie dowolnym – komentuje.

Remont wieży w Nakle jest za drogi. Co dalej?

Jak już informowaliśmy, starostwo powiatowe ogłosiło przetarg na remont wieży pałacowej w Nakle Śląskim. Samorząd dysponuje na tę inwestycję milionem złotych. Wydawało się, że to duża kwota i powinna wystarczyć. Otwarto już koperty z ofertami. Cena jest znacznie wyższa niż przewidywano.

W przetargu wystartowały dwie firmy – z Jaworzna i z Krakowa – i obydwie złożyły podobne oferty. Swoją pracę wyceniły na blisko 1,5 mln zł (brutto). Lepiej wygląda drugie postępowanie przetargowe związane z tą inwestycją – starostwo chce powierzyć zewnętrznemu podmiotowi nadzór inwestorski nad remontem. Ma na to 40 tys. zł. W przetargu wystartowały cztery firmy, zaproponowane ceny mieszczą się w przedziale od 17 do 50 tys. zł brutto.

Czy w końcu uda się wyremontować zabytkową wieżę, czy starostwo unieważni przetarg? – Władze powiatu rozważają zwiększenie budżetu inwestycji – powiedział nam rzecznik prasowy starostwa Michał Kampa. Najpierw sprawą zajmie się starosta i cały zarząd ale ostatnie zdanie należy do rady powiatu.

Wieża zabytkowego pałacu, który wybudowali Donnersmarckowie, wymaga szybkiego remontu, ale nie może się go doczekać. Starostwo starało się o dotację na jej remont, ale nic z tego nie wyszło. W końcu uznało, że



Nie tylko wieża wymaga remontu

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

sfinansuje prace z własnych pieniędzy. Inna sprawa, że remontu wymaga cała elewacja pałacu. Jednak obecnie najważniejsza jest wieża, z której odpadają kawałki tynku i cegieł, stwarzając zagrożenie dla przechodniów.

(EKA)

reklama

Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim
zaprasza na koncert

GÖRAN LARSEN
JAZZ QUARTET

JAROSŁAW MIGAŁUK

GÖRAN LARSEN

WOJCIECH SĄKOWSKI

RADOSŁAW ŻYŁA

autor zdjęć: Marek Dybek

18 TARNOGÓRSKIE SPOTKANIA
JAZZOWE

8 XI 2020 - godz. 17
Bilety: 40 zł
sprzedaż: kupbilecik.pl

CENTRUM KULTURY ŚLĄSKIEJ
w Nakle Śląskim

Centrum Kultury Śląskiej
Nakło Śląskie, ul. Parkowa 1

tel. +48 32 441 60 28
mob. +48 505 802 207

biuro.cekus@gmail.com
www.cekus.pl

Instytucja kultury
powiatu tarnogórskiego

LUDZIE MNIE PYTALI, SKĄD WIEDZIAŁAM, ŻE TO DRZEWO SIĘ WYWRÓCI?

Na placu zabaw w tarnogórskim parku Miejskim było ponad 20 dzieci. Nagle dwa drzewa wywróciły się na część zamontowanych na nim urządzeń. Gdyby nie Izabela Urbańczyk doszłoby do tragedii.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Sobotnie popołudnie, ładna pogoda, to i chętnych do wypoczynku w parku Miejskim w Tarnowskich Górach było wielu. Ale wiał porywisty, silny wiatr. Nagle jedna z przebywających tam kobiet podeszła do części, gdzie znajduje się siłownia zewnętrzna i zaczęła ostrzegać, że wywróci się w to miejsce stojące obok drzewo. Nie trzeba było długo czekać.

W czwartek Izabelę Urbańczyk zaproszono do ratusza w Tarnowskich Górach, by jej podziękować.

– Pani postawa jest naprawdę godna podziwu – powiedział burmistrz Arkadiusz Czech podkreślając, że wiele osób w takich sytuacjach przechodzi obojętnie. Izabela Urbańczyk mieszka w Suchej

Górze, pracuje w Tarnowskich Górach na osiedlu „Przyjaźń”. W sobotę, 3 października po południu wyszła z pracy, by spotkać się z rodziną. Umówiła się w parku koło placu zabaw. – Usiadłam przy stoliku koło piaskownicy i moją uwagę zwróciły drzewa po drugiej stronie placu. Dosyć wiało, potem przestało, znów zrywał się wiatr, by po chwili przestać. Przyszli moi znajomi i powiedziałam im, że boję się, że coś złego się wydarzy. Odpowiedzieli: A tam, przestań, już jesteś nakręcona – opowiada Izabela Urbańczyk.

Mówi, że była przekonana, że wydarzy się coś złego, a poczuła się dosyć dziwnie. – Nikt nie reaguje, wszyscy się śmieją, tylko jedna Iza słyszy drzewa. One wyglądały jak uśpione, jakby jakieś echo usłyszałam od tych drzew. Na-

gle ktoś powiedział, że tam się coś łamie, było słychać jakby coś pękało.

Pani Izabela wstała i powiedziała, że trzeba z tej części placu zabrać dzieci. Nagle jedno z drzew przechyliło się do przodu, ale wsparło się o inne. Trzeba było zabezpieczyć ten teren, więc wezwano straż pożarną.

– Tam było ponad 20 dzieci. Oczywiście, jak coś strzeła, to jest atrakcja i niektórzy zaczęli podchodzić do tego drzewa. Zaczęłam krzyczeć uciekajcie, bo to drzewo zaraz się wywróci. Niektórzy zaczęli na mnie dziwnie patrzeć. Jakiś starszy pan nie chciał odejść, jeszcze szedł w kierunku drzewa, żeby je oglądać. Wzięłam za rękę jego wnuczkę, żeby go odprowadzić na bok – opowiada Izabela Urbańczyk.



– Pani postawa jest naprawdę godna podziwu – powiedział Arkadiusz Czech, burmistrz Tarnowskich Gór. W czwartek Izabelę Urbańczyk zaproszono do ratusza, by jej podziękować

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Przyjechała straż pożarna, ale strażacy nawet nie zdążyli ogrodzić terenu taśmą. Nagle dwa drzewa runęły na część

zamontowanych na placu zabaw urządzeń. Dobrze, że w tym czasie rodzice zabrali dzieci na drugą stronę placu.

– Ludzie pytali mnie, skąd wiedziałam, że to drzewo się wywróci? Ja miałam wrażenie, że te drzewa mówią do mnie tam: stój i ochraniaj te dzieci. Ja czułam, że tam coś się wydarzy – mówi pani Izabela. – Ale też kiedy zaczęłam mówić, żeby zabrać dzieci, prawie nikt się nie buntował. Tam nie było słów: co pani robi?!

Burmistrz Czech mówi, że ta sytuacja utwierdziła go w decyzji wycinki drzew w parku Miejskim. – Niech tam zginie jedna osoba, to ja będę ją miał na swoim sumieniu – uważa. – Spadły nam drzewa na auta w parku Repeckim, ale to była kwestia pieniędzy i niczego więcej. Wywracały się drzewa na pomniki na cmentarzu. Przykre, zwłaszcza dla rodzin pochowanych tam osób, ale kwestia strat zasadniczo wymierzona w pieniądze. Natomiast życia i zdrowia się nie da zwrócić.

Autostrada rowerowa przetnie Zbrosławice?

40 km długości i początek w rejonie Jeziora Pławniowice, a koniec przy kopalni Guido. Na trasie zbiorniki wodne w Czechowicach i Pyskowicach, Dzierżno Małe i Duże, stąd nazwa Autostrada Rowerowa Czterech Jezior. Dla miłośników dwóch kółek plany brzmią wspaniale, ale czy są możliwe do realizacji?

Spotkanie w sprawie utworzenia rowerowej autostrady biegnącej przez 5 gmin odbyło się pod koniec września. To wspólna inicjatywa Pyskowic i Gliwic. Pomysł opiera się na wykorzystaniu linii nr 301 zajętej obecnie przez kolej towarową Kopalni Piasku „Kotłarnia” S.A. Trasa biegłaby też przez Gliwice, Rudziniec i Zbrosławice.

Wstępnie ma przebiegać przez Przechlebice, w pobliżu hałdy, następnie przy zlikwidowanym przystanku Czekanów Śląski, przez Czekanów do Zabrze – mówi wójt Zbrosławic Wiesław Olszewski.

W spotkaniu w Pyskowicach wzięli udział przedstawiciele samorządów oraz Górnośląsko-Zagłębiowskiej

Metropolii, dla której rozwój infrastruktury rowerowej to jeden z priorytetów. Uczestnicy mieli zresztą okazję przejazdu linią nr 301, korzystając z taboru użyczonego przez Towarzystwo Ochrony Zabytków Kolei i Organizacji Skansenów w Pyskowicach.

Na spotkaniu podpisano list intencyjny o współpracy między zainteresowanymi gminami oraz GZM. Mają też rozpocząć się rozmowy ze spółką „Kotłarnia”, w każdym z samorządów ma zostać powołany zespół robo-



Pyskowice w porozumieniu z Gliwicami wystąpiły z pomysłem stworzenia drogi rowerowej szlakiem czterech jezior – od Pławniowic, przez Czechowice, z Dzierżnem Małym i Dużym na trasie

FOT. ARCHIWUM UM PYSKOWICE

czy. Docelowo trasa mogłaby zostać powiązana połącze-

niami rowerowymi z drogami międzynarodowymi Euro Velo 4 i Greenway, które przebiegają przez Pszczynę, Oświęcim i Kraków.

– Wytyczenie autostrady rowerowej samym torowiskiem w Przechlebiu prawdopodobnie nie do końca się uda. W miejscowości działa Śląskie Centrum Remontowe i wykorzystuje fragment tego połączenia. Musiałby powstać objazd, ale nie powinno być z tym problemów – mówi wójt.

(A)

reklama

CENTRUM REHABILITACJI MANUALMED
ul. Sobieskiego 32, Tarnowskie Góry
tel. 602 639 391
biuro@manualmed.com.pl
facebook.com/ManualmedCentrumRehabilitacji

DIAGNOSTYKA USG
KONSULTACJA LEKARZA ORTOPEDY TRAUMATOLOGA

Terapie specjalistyczne:

- OMT Kaltenborn
- PNF
- Chiropraktyka
- Stabilizacja (trening czucia głębokiego)

Rehabilitacja:

- Ortopedyczna
- Neurologiczna
- Wad postawy (u dzieci i dorosłych)
- Po urazach sportowych
- Kompleksowa fizykoterapia (m.in. fala uderzeniowa)

Duże doświadczenie w pracy ze sportowcami:

- TKS Karate Tarnowskie Góry - Judo Czarni Bytom - Artur „Kornik” Sowiński
- TS Gwarek - Kadra Polski Karate Shinkyokushin

ZASTAWIAJĄ CI PRYWATNY PARKING? Z INTERWENCJĄ POLICJI BĘDĄ PROBLEMY

Na terenach prywatnych nie obowiązują przepisy ruchu drogowego. Jeżeli więc ktoś zablokuje wyjazd z parkingu wspólnoty mieszkaniowej, to **nie ma nawet po co dzwonić do mundurowych. Są jednak wyjątki.**

AGNIESZKA RECZKIN

– Mamy parking wewnętrzny, dla mieszkańców lokali mieszkalnych i wspólnoty mieszkaniowej. Nie raz zdarzyło się, że ktoś zablokował wyjazd, nie mówiąc już o tym, że mimo znaku zakazu wjeżdżają do nas inni kierowcy, nie będący lokatorami. Wezwanie strażników miejskich nic nie daje, bo mówią, że to teren prywatny i nie mogą interweniować – opowiada tarnogórzanka.

Potwierdza to podkom. Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji. – Na terenach prywatnych nie obowiązują przepisy ruchu drogowego. Jeżeli ktoś bloku-

je wyjazd, policjanci nie mogą nic zrobić.

Właściciel terenu, np. parkingu osiedlowego czy wspólnotowego, mógłby odholować taki samochód na swój koszt, a potem przed sądem dochodzić zwrotu pieniędzy. Trudno się jednak spodziewać, że ktoś na taki krok się zdecyduje.



– Policja i straż miejska mogą, ale nie muszą interweniować w sprawach związanych ze znakami ustawionymi na terenie prywatnym. Jednak by w ogóle była mowa o interwencji, muszą to być znaki oficjalne, postawione według wytycznych rozporządzenia.

Są jednak sytuacje, w których mundurowi nie mają związanych rąk. Kiedy kierowca jest pod wpływem alkoholu i wsiądzie za kółko, nie uniknie konsekwencji, nawet, jeżeli wszystko dzieje się na terenie prywatnym. Drugi wyjątek, o którym mówi podkom. Ciecierski, to stworzenia zagrożenia życia. Przykład: kierowca jedzie z pasażerem i spowoduje kolizję na prywatnym parkingu. Wtedy jego zachowanie zagroziło życiu i zdrowiu pasażera, więc policja może interweniować.

Jest jeszcze trzecia opcja – postawienie na terenie prywatnym znaku drogowego, legalnie, zgodnie z przepisami. Z naszych rozmów z rzecznikami policji i magistratu wy-



Czy jeżeli ktoś łamie ten zakaz, policjanci podejmą interwencję?

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

nika, że taki znak właściciel terenu sam sobie zatwierdza. Na drogach wewnętrznych robi to gmina, na drogach publicznych – powiat.

Na swoim terenie każdy może postawić znak, zarówno wymyślony przez siebie,

jak i oficjalnie używany, zgodny z rozporządzeniem o sygnałach i znakach drogowych. – Policja i straż miejska mogą, ale nie muszą interweniować w sprawach związanych ze znakami ustawionymi na terenie prywat-

nym. Jednak by w ogóle była mowa o interwencji, muszą to być znaki oficjalne, postawione według wytycznych rozporządzenia – zwraca uwagę Katarzyna Majsterek z tarnogórskiego urzędu miejskiego.

reklama

**Opera
Śląska
zaprasza**

**W. A. MOZART
REQUIEM D-MOLL
SPEKTAKL BALETOWY**

**PREMIERA:
17.10.2020**

**SPEKTAKLE:
18.10.2020
20.10.2020**

**TEATR ŚLĄSKI W KATOWICACH
21.11.2020**

KUP BILET ONLINE WWW.OPERA-SLASKA.PL

Serdecznie zapraszam
Łukasz Goik
dyrektor Opery Śląskiej

INFORMACJE I BILETY
tel. 32 396 68 15
tel. 32 396 68 77

Śląskie. Opera Śląska jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego



Mecenas:



Dealer BMW
Gazda Group Gliwice

Partner:





w Miejskim Kinie i DKF „Olbrzym”

16.10

18:30 | MKO | 16/20 zł

Projekcja filmu „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” + spotkanie z odtwórcą roli głównej Piotrem Trojanem

18.10

14:30 | MKO | 13/16 zł

„Mulan”

17:00 | MKO | 13/16 zł

„25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”

19:30 | MKO | 13/16 zł

„Jak najdalej stąd”

24.10

14:30 | MKO | 13/16 zł

„Pinokio”

17:15 | MKO | 13/16 zł

„Jak zostać gwiazdą”

19:45 | MKO | 13/16 zł

„25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”

25.10

14:30 | MKO | 13/16 zł

„Mulan”

17:00 | MKO | 13/16 zł

„Szarlatan”

19:15 | MKO | 13/16 zł

„Skandal. Ewenement Molesty”

29.10

19:00 | DKF | sala widowiskowa | 8/10 zł

SPOTKANIE DKF: „Gaspar Noé geniusz czy hochsztapler?” „Climax”

30.10

18:30 | MKO | 13/16 zł

HALLOWEEN W MIEJSKIM KINIE OLBRZYM: „Coco”

Koncert

Wojciech Ciuraj z zespołem „Dwa Żywioty. Muzyczna opowieść o II powstaniu śląskim”

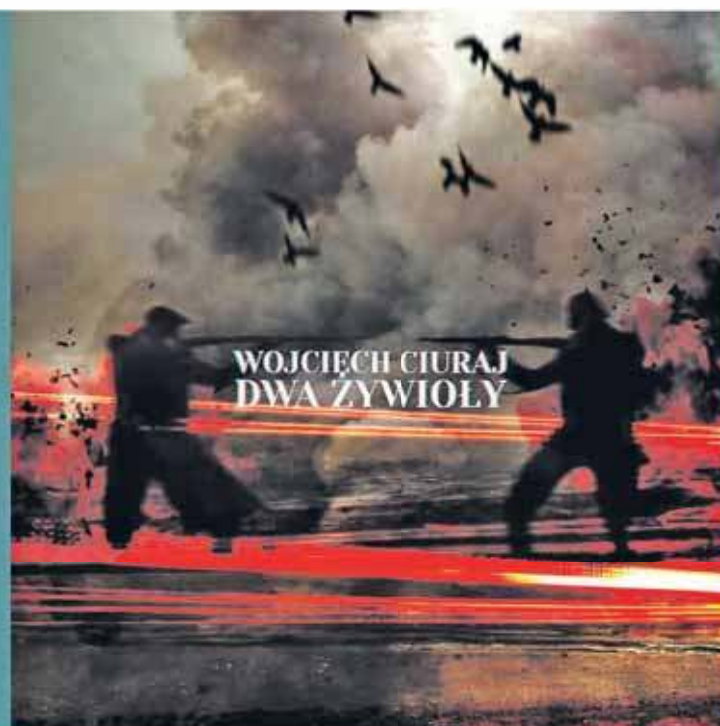
8.11.2020, godz. 18:00

Koncert promujący wydanie płyty na temat 100-lecia rocznicy wybuchu powstań śląskich. Widowisko w ciekawy i nowoczesny sposób przybliży burzliwą historię Śląska.

Bilety: 8/10 zł

Partner:

ZAIKS



UWAGA! W związku z wprowadzeniem żółtej strefy na terenie całego kraju, nastąpiły zmiany w organizacji wydarzeń TCK. Szczegóły na: www.tck.net.pl

**TARNOGÓRSKIE
CENTRUM KULTURY**

UL. JANA III SOBIESKIEGO 7
42-600 TARNOWSKIE GÓRY
WWW.TCK.NET.PL

CHCĄ WYBUDOWAĆ KŁADKĘ NAD MAŁĄ PANWIĄ. JAKĄ? TO ZALEŻY OD CENY

Na pewno nie będzie to most, który pozwoliłby na przejazd samochodów. **Reszta zależy od ceny. Jednak na kładkę trzeba będzie poczekać co najmniej rok.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

W ubiegłym tygodniu zakończyła się rozbiórka pozostałości mostu łączącego Kuczów z Truszczycą. Inspektor nadzoru budowlanego zamknął go w 2008 r., ale piesi i roweryści dalej z niego korzystali. W czerwcu tego roku doszło do pożaru, z dymem poszło część poszycia, ale i tak niektórzy przeprawiali się tamtędy na drugą stronę Małej Panwi.

– Baliśmy się, żeby nie doszło do tragedii i w końcu udało się doprowadzić do rozbiórki – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Wcześniej trzeba było sobie poradzić z wodociągiem,

który był podwieszony na konstrukcji mostu, nie ucierpiał w czasie pożaru, ale gdyby pozostałości przeprawy runęły, mieszkańcy Truszczycy zostaliby bez wody. Na szczęście Urząd Miejski w Kaletach miał gotowy projekt z pozwoleniem na budowę i udało się szybko zlecić poprowadzenie wodociągu pod dnem Małej Panwi.

Na najbliższej sesji kaletkańscy radni mają dyskutować nad przeznaczeniem pieniędzy na wykonanie projektu kładki nad Małą Panwią. Czy będzie to konstrukcja tylko dla pieszych, czy też rowowo-piesza? – Wszystko będzie zależało od kosztów. Być może wybierzemy technologię drewnianą. Przyglądamy się różnym realizacjom, de-

cyzja o wyborze jeszcze nie zapadła. Po rozbiórce pozostałości mostu widać jak duża jest odległość pomiędzy brzegami na tym odcinku rzeki, co z pewnością będzie miało przełożenie na cenę – mówi burmistrz Kandzia. – Szacuję, że wykonanie projektu i uzyskanie pozwolenia na budowę zajmie rok. To są bardzo czasochłonne procesy. Sporo zachodu i czasu kosztowało nas zdobycie wszystkich uzgodnień i zezwoleń na rozbiórkę pozostałości po moście, a co dopiero przygotowanie budowy nowego – mówi burmistrz Kandzia.

Kontrowersje wokół mostu nad Małą Panwią w Truszczycy ciągną się od kilkunastu lat. To najkrótsza droga z tej dzielnicy Kalet do Kuczowa,



Strażacy rozbiierają tłocząc poszycie mostu w Truszczycy. Do pożaru doszło 16 czerwca

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

gdzie jest m.in. przystanek autobusowy z którego odjeżdżają autobusy do Tarnowskich Gór.

Konstrukcja mostu została uszkodzona przez przejeżdżające tamtędy samochody

ciężarowe. Potem doszło do pożaru i w 2008 r. powiatowy inspektor nadzoru budowlanego zamknął most w Truszczycy. Urząd Miejski w Kaletach zlecił wykonanie projektu budowy nowe-

go. Wydano na to 60 tys. zł, a kosztorys wzniesienia przeprawy opiewał na 2,5 mln zł.

– Zastałem ten projekt, gdy obejmowałem urząd burmistrza. Był to dla mnie olbrzymi dylemat. Nie było możliwości zdobycia pieniędzy z funduszy unijnych na dofinansowanie budowy tak rzadko uczęszczanego mostu, a dla budżetu Kalet 2,5 mln zł to wciąż bardzo duża kwota – mówi burmistrz Kandzia.

Ostatecznie zamiast na most miasto postawiło na drogi w Truszczycy. Najpierw utwardzono dukt na Zarach, w kierunku Miotka. Dołożyło się do tego Nadleśnictwo Świerklaniec. Potem w trzech etapach budowano asfaltową drogę z Kalet do Truszczycy. Ma prawie 4 km, kosztowała 1,1 mln zł, z czego 320 tys. zł wyłożyło świerklanieckie nadleśnictwo.

reklama

Pałac w Rybnej październik-listopad

15 października, czwartek, godzina 19.00

bilety w cenie: 30 zł (sala główna oraz boczna)

18. Tarnogórskie Spotkania Jazzowe

Arek SKOLIK Band
Tomasz GRZEGORSKI, Tomasz BIAŁOWOLSKI,
Marcin ŚLUSARCZYK, Maciej ADAMCZAK

18 października, niedziela, godz. 18.00, wstęp wolny

CYKL KONCERTOWY - koncert 1

SALON ARTYSTYCZNY MISI SERT

Agnieszka Kaczmarek-Bialic - harfa, Alicja Molitkors - flet, Jadwiga Czarkowska - klarnet,
Irena Kalinowska-Grohs - skrzypce, Agnieszka Lasoń - skrzypce, Aleksandra Batog -
altówka, Danuta Sobik-Ptok - wiolonczela, Zofia Antes - fortepian

25 października, niedziela, godz. 16.00, wstęp 10zł

KONCERT STUDENTÓW

Akademii Muzycznej Im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

29 października, czwartek, godzina 19.00

bilety w cenie: 40 zł (sala główna oraz boczna)

18. Tarnogórskie Spotkania Jazzowe

Artur DUTKIEWICZ
oraz Janusz PRUSINOWSKI Kompania

12 listopada, czwartek, godzina 19.00

bilety w cenie: sala główna 110 zł, sala boczna 80 zł

18. Tarnogórskie Spotkania Jazzowe

Hanna **BANASZAK** Quartet

13 listopada, piątek, godz. 18.00, wstęp wolny

CYKL KONCERTOWY - koncert 2

SALON ARTYSTYCZNY MISI SERT

Piotr Salajczyk - fortepian, Anna Szabelka - skrzypce, Joanna Cogiel -
skrzypce, Aleksandra Batog - altówka, Danuta Sobik-Ptok - wiolonczela

22 listopada, niedziela, godz. 18.00, wstęp wolny

TARNOGÓRSKIE INSPIRACJE

Aleksandra Gajecka-Antosiewicz - klawesyn, Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz
- fortepian, Krzysztof Kluszczyński - wykład i prowadzenie koncertu

29 listopada, niedziela, godz. 16.00, wstęp 10zł

KONCERT STUDENTÓW

Akademii Muzycznej Im. Karola Szymanowskiego w Katowicach

6 grudnia, niedziela, godz. 12.00, wstęp 5zł

RYBNA DZIECIOM - Pułapka na Mikołaja

Teatr Wewnętrzny: Grażyna Klein - Instrumenty, wokół, Iwona Galuza - prowadzenie

szczegóły wydarzeń i koncertów na www.palacrybna.pl

DAWID ZWIEDZA EKSTREMALNIE

Wchodzą tam, gdzie inni nie mają odwagi, oglądają z bliska miejsca niedostępne i wyjątkowe. **Ich motto brzmi „Zabierz ze sobą tylko zdjęcia, zostaw tylko odciski stóp”.** Urban exploration to pasja, która wiąże się z ryzykiem, ale dostarcza wyjątkowych wrażeń.

ALICJA JURASZ

Urban exploration, czyli w skrócie urbex, to zwiedzanie opuszczonych budynków, schronów, tuneli, kanałów. Zwykle są to dawne zakłady przemysłowe, nieczynne ośrodki wypoczynkowe, fortyfikacje, ale zdarzają się szpitale, a nawet kościoły. Im miejsce jest bardziej zapomniane i tajemnicze, tym większą gratką jest dla urbexerów. Dlatego niechętnie zdradzają osobom spoza środowiska dokładne lokalizacje. – Czasami padają pod naszym adresem zarzuty wandalizmu, ale chciałbym podkreślić: nigdy nie niszczyliśmy w żaden sposób obiektów, do których wchodzimy, nie malujemy na ścianach graffiti. To zupełnie sprzeczne z zasadami urbexu, czyli zostawiania miejsca w takim stanie, w jakim je zastaliśmy – mówi Dawid Abramik, tarnogórzanin, który urbexem zajmuje się od 5 lat.

Inspiracja z Tube Raiders

Inspiracją była dla niego działalność dwóch braci – Marka i Darka Hoffmanów, którzy założyli popularny kanał na YouTube – Tube Raiders. – Pomyślałem, że to co robią, jest ciekawe, pochodziłem po paru opuszczonych ruderach i stwierdziłem, że mi się podoba – wspomina. Jego zdaniem wiele osób przyciąga historia konkretnego budynku lub obiektów. – Tak jest na przykład z Międzyrzeckim Rejonem Umocnionym, który cieszy się dużą popularnością w środowisku. Nie jest się łatwo tam dostać, trzeba się dobrze przygotować – mówi.

Dla miłośników urbexu Śląsk jest prawdziwą mekka. Jest tu najwięcej opuszczonych miejsc w Polsce, ze względu na nieczynne zakłady przemysłowe o imponującej architekturze. Niektóre kryją mroczne historie, jak schron w okolicach Rudy

Śląskiej. W 1999 roku doszło tam do morderstwa na tle satanistycznym. – Wciąż są tam ślady: napisy, odwrócone krzyże – mówi tarnogórzanin.

Liczy się zdrowy rozsądek

Dawid Abramik należy do grupy z Zabrza. Z jego informacji wynika, że w Tarnowskich Górach jest kilkanaście osób, które pasjonują się urbexem. Największe skupiska miłośników pasjonatów urban exploration to Warszawa i Poznań. Ruchem interesuje się też coraz więcej młodszych osób, ale doświadczeni eksploratorzy zaznaczają: podczas każdej wyprawy trzeba dbać o bezpieczeństwo i porządnie się do niej przygotować. – Liczy się zdrowy rozsądek. I dla tych, którzy zaczynają, i dla doświadczonych. Jeśli wybieramy jakieś miejsce, warto o nim wcześniej poczytać, pooglądać zdjęcia innych, przyjrzeć się, jak wygląda i ocenić ryzyko – podpowiada. – Jeśli nie ma tabliczki teren prywatny, to wchodzimy. Jeśli jest tabliczka, że obiekt grozi zawaleniem, oceniamy sytuację. Czasami rezygnujemy. Najważniejsze jest bezpieczeństwo – podkreśla.

Najlepiej wybrać się w grupie lub w dwójkę. Podstawowy ekwipunek to wygodny strój, wygodne i porządne buty, które nie będą się ślizgać, latarka, aparat, plecak. – Nie ma nigdy 100 proc. pewności, że z danego miejsca wyjdziemy i warto mieć to na uwadze. Pamiętam, jak poślizgnąłem się w cementowni i jedną nogą wpadłem do dziury. Była zakryta dyktą. Gdybym się czegoś nie chwycił, spadłbym kilkadziesiąt metrów. Dziury są wszędzie, niektóre są przysypane liśćmi, nie jest łatwo je zauważyć – mówi o ryzyku. Bywa, że w czasie eksplorowania natykają się na bezdomnych, którzy traktują ich jak intruzów. – Próbowali nas pogonić, ale jesteśmy w trochę lepszej formie od nich – dodaje.



Dlaczego warto mieć wygodne ubranie i porządne buty, które nie będą się ślizgać? Bo może wypad będzie wiązał się z takimi atrakcjami

Aura unikatowości

Jednym z bardziej wymagających i niebezpiecznych miejsc, które odwiedził, był szyb kopalniany. Nie chce zdradzić, gdzie się znajduje. Eksploratorzy niechętnie zdradzają lokalizację obiektów z jeszcze jednej przyczyny – potem przyciąga wandalizm i dochodzi tam do zniszczeń: podpalen, wybijania okien, niszczenia sprzętów i mebli, które bywają zachowane w dobrym stanie. Taki los spotkał wyjątkowe Okrągłaki – opuszczone ośrodki wypoczynkowe w Gostyninie. Były bardzo popularne, zrobiło się o nich głośno, pojawiło się wielu odwiedzających spoza środowiska i doszło do dewastacji. Popularność ma też inną ciemną stronę – aura unikatowości i tajemniczości ginie. Tak jest z Czarnobyłem, który, zwłaszcza ostatnio, odwiedzają tłumy.



– Naszą ekipę interesują nie tylko same obiekty, ale chcielibyśmy działać i ocalić pewne miejsca. Szukamy sponsora, który chciałby nam pomóc w niektórych sprawach. Jest dużo miejsc, które powinny być zachowane, np. szyb Krystyna w Bytomiu. Są tam stare maszyny. Niestety, wygląda na to, że za jakiś czas zostanie wyburzony – dodaje.



Zasada jest prosta: zabierasz ze sobą jedynie zdjęcie, zostawiasz tylko ślady stóp



Opuszczone i zrujnowane budynki kryją w sobie dużo uroku



Zdarzają się i takie widoki. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

ZDJĘCIA: ARCHIWUM PRYWATNE

SEZON NA MASZTY

W Pniowcu są plany postawienia maszty 5G, w Miasteczku Śląskim, Radzionkowie i Tarnowskich Górach – stacji telefonii komórkowej. W sumie w tym roku powiatowy wydział budownictwa zajął się 11 sprawami związanymi z wydaniem pozwoleń na postawienie masztów. 5 jest zakończonych, 6 w toku.

ALICJA JURASZ

W ubiegłym roku plany budowy maszty wzbudziły kontrowersje w Zendku. Część mieszkańców obawiała się, że będzie miał negatywny wpływ na ich zdrowie, w czym utwierdził ich Zbigniew Gelzok, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przeciwdziałania Elektrosmarżeniom „Prawo do Życia”. Był gościem jednego z zebrań. Jest też druga strona medalu – właśnie w Zendku narzekano na słaby zasięg telefonów komórkowych. To kłopot dla przedsiębiorców, brak zasięgu może mieć fatalne skutki, kiedy trzeba pilnie wezwać służby ratunkowe. Zendek nie jest jedyny – kilka lat wcześniej

protestowali mieszkańcy Boniowic.

– Oba postępowania zostały zakończone wydaniem decyzji pozytywnych. W każdym przypadku inwestor ma trzy lata na realizację projektu – mówi rzecznik prasowy starostwa Michał Kampa.

Z informacji udzielonej przez rzecznika w tym roku zakończono 5 postępowań. Dwa dotyczyły Miasteczka Śląskiego, dwa Radzionkowa, jedno ul. Towarowej w Tarnowskich Górach. W toku są postępowania związane z budową stacji na ul. Morcinka w Tarnowskich Górach, w Czekanowie, w Miasteczku Śląskim, w Hanusku i w Tworogu oraz w Pniowcu. W ostatnim przypadku chodzi o maszt 5G i pojawiły się protesty okolicznych mieszkańców. W środę,



Maszt w Hanusku przez lata był częścią krajobrazu. Czy tym razem uda się go postawić?

FOT. ARCHIWUM GWARKA

14 października, w remizie OSP Pniowiec jest planowane spotkanie w tej sprawie. Początek o godz. 19.

Sprawa maszty w Hanusku ma kilkuletnią historię. Stacja bazowa telefonii komórkowej miała powstać już w 2015 roku, ale mieszkańcom udało się zablokować inwestycję. Wydział Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego cofnął wydane przez starostwo

powiatowe pozwolenie na budowę. Operator nie zrezygnował jednak z lokalizacji, która znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie drogi krajowej nr 11 i blisko zabudowań. Batalia ciągnęła się kilka lat, sprawa trafiła do sądu. Gmina proponowała nawet inną działkę, dalej od domów, ale operator nie był zainteresowany. Teraz ponownie zabiega o postawienie stacji przy ul. Słowiańskiej.

Przetwórnica plastiku w Brynku. Gmina odmówiła, SKO uchyliło

W lipcu wójt gminy Tworóg odmówił wydania pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w sprawie zakładu odzysku tworzyw sztucznych w Brynku. Taki był efekt konsultacji społecznych. Okoliczni mieszkańcy byli przeciwni inwestycji.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Katowicach uchyliło decyzję i przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia. – Nie mamy wyjścia, musimy działać zgodnie z przepisami. Uzasadnienie SKO ma prawie 25 stron. Wynika z niego, że społeczeństwo będzie wyłączone z postępowania. Udział stron ogranicza się do stowarzyszeń. Mieszkańcy chcą szukać pomocy u posłanki Barbary Dziuk, przekazałem jej dokumentację. Jako parlamentarzystka ma większe możliwości od nas – tłumaczy wójt Tworoga Eugeniusz Gwóźdź.

Gmina ma wydać kolejną decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach do 28 października.

Zakład ma powstać w hali na terenie dawnych zakładów drobiarskich. Z dokumentacji dostarczonej przez inwestora wynika, że będzie przetwarzał 350 kg tworzyw sztucznych na godzinę.

W połowie czerwca w hali odbyło się spotkanie z mieszkańcami. Zorganizował je inwestor i właściciel obiektu Zdzisław Sterna. W hali są maszyny do granulacji polipropylenu. Tworzywo do przeróbki ma być do Brynka przywożone z zewnątrz. Tam będzie granulowane i stamtąd ma trafiać do firm produkujących wyroby z tworzyw sztucznych za pomocą wtryskarek. Zdzisław Sterna chciał przekonać miejscowych, że produkcja będzie czysta, nieszkodliwa dla ludzi i środowiska naturalnego.

(AI)

reklama

ATRIUM PLEJADA

JESIENNE ŁOWY, BĄDŹ GOTOWY!

14 - 17 PAŹDZIERNIKA

ZRÓB ZAKUPY ZA MIN. 100 ZŁ I ODBIERZ DYNIE LUB PARASOL.

ZAGRAJ W KNOOCKERA I WYGRAJ JEDNĄ Z PRZEDPŁACONYCH KART O WARTOŚCI OD 100 DO 500 ZŁ.

ZAPISZ SIĘ DO NEWSLETTERA I ODBIERZ ZEGAREK LED.

ZRÓB ZDJĘCIE W NASZYM INSTACORNERZE, WRZUĆ NA FB I WYGRAJ PRZEDPŁACONĄ KARTĘ O WARTOŚCI 100 ZŁ.

AL. J. NOWAKA-JEZIORAŃSKIEGO 25, BYTOM

SZCZEGÓŁY I REGULAMIN NA atrium-plejada.pl

Ślonskie Larmo ze Złotym Mikrofonem



Na festiwal przyjechało 80 motocyklistów

Zespół Scarless wygrał Ślonskie Larmo Rock Festiwal, który w sobotę odbył się w Miasteczku Śląskim. W nagrodę muzycy otrzymali Złoty Mikrofon, przyznawany przez burmistrza Miasteczka Śląskiego Michała Skrzydłę.

– Bardzo trudno było ściągnąć zespoły na imprezę. W ostatnim czasie kapele po prostu nie grają. Z powodu pandemii od kilku miesięcy nie odbywają się próby, nie ma koncertów i festiwali – mówi Janusz Meinusch, dy-

rektor artystyczny Ślonskiego Larma.

Kolejną nagrodę, czyli koncert podczas Dni Miasteczka Śląskiego wygrał zespół Afternoon. Nagranie w studiu No Fear Records otrzymał Meinusch Project. Wywiad i sesję zdjęciową w „Dzienniku Zachodnim” będzie miał Hexengrund, a udział w programie w TVP Katowice zagwarantował sobie Evil Walks.

Imprezie rockowej towarzyszył Festiwal Burgerów oraz zlot motocyklistów, którzy kawalkadą przejechali



Na scenie zespół Hexengrund z Zabrze

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

przez sołectwa i dzielnicę Miasteczka Śląskiego. Pogoda przez większość imprezy rozpieszczała uczestników, ale finał odbył się w deszczu.

Ślonskie Larmo Rock Festiwal ma być cykliczną imprezą, więc publiczność już teraz może czuć się zaproszona na przyszłoroczną edycję. Natomiast w planach

jest organizacja Bi-Bi- Blues w Brynicy. Ma to być duży festiwal bluesowy. Kiedy? To zależy od finału rozmów ze sponsorami. Póki co w Miasteczku ruszyły przygotowania do Powiatowego Festiwalu Piosenki Świątecznej. Zaplanowano go na 10 grudnia.

(MIR)

Fair play ważniejsze od dobrego wyniku. Rzuciły kije i wołały pomagać



Iwona Tomaszek (nr 475 stojąca w środku) i Isia Woszek (nr 509, pierwsza po prawej) pośpieszyły na pomoc innej zawodniczce

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Wzorowo zachowały się reprezentantki grupy Tarnogórskie Łazęgi podczas niedawnych mistrzostw Polski w nordic walkingu, które w ubiegłą niedzielę odbyły się w okolicach zalewu Pniowiec. Udzieliły pomocy zawodniczce, która zasłała.

– Jedna z zawodniczek nagle zasłała na trasie. Iwona Tomaszek i Isia Woszek zauważyły, że źle się poczuła i rzuciły kije, żeby się nią zaopiekować. Udzieliły jej

pierwszej pomocy i wezwały ratowników, którzy otoczyli ją profesjonalną opieką. Bardzo cieszy mnie ich postawa, tym bardziej, że wiele osób po prostu maszerowało dalej. Szkoda, że ich postawa nie została doceniona i tych minut nie odjęto od końcowego wyniku, ani w żaden sposób ich nie wyróżniono. Zasłużyły – mówi instruktor nordic walkingu Mirosław Gliszczynski, który prowadzi grupę.

(AI)

Sedlatzek u Sedlaczka



Fleciście akompaniowała dr hab. Dagmara Niedziela, wykładowca Akademii Muzycznej w Katowicach



Podczas koncertu zabrzmiały m.in. dźwięki z Carmen Bizeta. Na flecie zagrała Elżbieta Woleńska

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Ze względu na sytuację epidemiologiczną w kraju i wprowadzone obostrzenia odwołaliśmy część spotkań i długo zastanawialiśmy się także nad tym koncertem – powiedziała Beata Kizel, dyrektor Muzeum w Tarnowskich Górach.

Decyzja była szalenie trudna, bo nadarzyła się rzadka okazja posłuchania wyjątkowej artystki i ostatecznie, przy zachowaniu reżimu sanitarnego, do niedzielного występu doszło.

Dr hab. Elżbieta Woleńska trzy lata temu otrzymała propozycję objęcia profesury na jednej z chińskich uczelni i obecnie tam wykłada. – W ubiegłym roku dostała wyjątkowego zaszczytu, została zaproszona na recitale do Carnegie Hall w Nowym Yorku, najbardziej prestiżowej na świecie sali koncertowej. To coś wyjątkowego, bo w tamtym roku było tam tylko pięć recitali. Elżbieta Woleńska była jednym spośród pięciu artystów, których zaprosiła dyrekcja Carnegie

Hall – powiedział Jacek Woleński.

Piękny koncert w tarnogórskim muzeum rozpoczął się symbolicznie, bo od utworu Johanna Sedlatzka, kompozytora rodem z Głogówka. Dziecko krawca, późniejszy wirtuoz fletu zrobił niebywałą karierą. Koncertował na całym świecie, także z samym Paganinim. Dla tarnogórzan nazwisko Sedlatzek ma oczywiście jeszcze inne, wyjątkowe znaczenie.

(MIR)

reklama

NOWOŚĆ! PAKIET 500+

Połączenie wspomnienia włoskich wakacji i najprzyjemniejszy kurs prawa jazdy!

Nauka i zdawanie egzaminu państwowego tym samym samochodem?

A może chcesz zerwać ze schematami i zrobić prawo inaczej, niż wszyscy znajomi?

Nieważne, który argument jest bliższy Twemu sercu, pewne jest to, że ten samochód czeka właśnie na Ciebie!

Szczegóły pod numerem tel. 507 374 616. Do zobaczenia!



OSK XXL s.c. G. Kubiak, P. Świerczyna
ul. Łukowa 4, 42-600 Tarnowskie Góry
e-mail: tgory@szkolaxxl.pl

Zbiórka dla schroniska w Miedarach

Trwa zbiórka darów dla bezdomnych zwierząt ze schroniska w Miedarach, które opiekuje się prawie 180 psami i 20 kotami. Zorganizowało ją Dobre Znaki Studio Tatuażu z Tarnowskich Gór.

Czego potrzebują zwierzęta? Pomysłodawcy podkreślają – przede wszystkim dobrej jakości karmy i proszą, żeby postawić na jakość, a nie na ilość. „Tanie karmy zbożowe, o czym nie wszyscy wiedzą, nie są najlepszym pokarmem dla zwierząt

takich jak psy i koty – im więcej mięsa w składzie, tym lepiej. Słabej jakości karma wywołuje u zwierząt biegunki (...) Pamiętajmy, że leczenie to dodatkowe koszty. Potrzebne są przede wszystkim karmy dla seniorów oraz młodych psów i kotów, najlepiej właśnie bezzbożowe” – proszą. Na liście potrzeb są również: czyste koce i ręczniki, podkłady higieniczne, miski, smycze i obroże, szampony dla zwierząt, klatki królicze lub inne (dla małych kotów).

Wszystkie rzeczy do końca października można przynosić do studia Dobre Znaki, które mieści się przy ul. Rynek 11/7 (wejście w bramie od strony kościoła). Z pomysłodawcami można też skontaktować się e-mailowo: dobreznaki@gmail.com lub na Facebooku.

W schronisku w Miedarach cały czas potrzebni są również wolontariusze. W każdą sobotę między godz. 9 a 13.30 odbywają się spacer z psami, na które czworonogi z utęsknieniem czekają. (AJ)



Podopieczni schroniska to ok. 20 kotów i 180 psów

FOT. ALICJA JURASZ

Mieszkanka Wieszowy i jej przewodnik po Tarnowskich Górach



Mieszkanka Wieszowy i absolwentka ASP w Katowicach Wioletta Wojciechowska zachęca do głosowania na projekt związany z jej przewodnikiem

FOT. TARNOGÓRSKIE STOWARZYSZENIE OBYWATELSKIE/MATERIAŁY FILMOWE

Mieszkanka Wieszowy i absolwentka ASP w Katowicach Wioletta Wojciechowska stworzyła przewodnik po Tarnowskich Górach dla rodzin z dziećmi. „Srebrne miasto i jego mieszkańcy” to jeden z projektów zgłoszonych do tegorocznego budżetu obywatelskiego powiatu tarnogórskiego. Jeśli znajdzie poparcie głosujących, zostanie wydanych 500 egzemplarzy przewodnika. Trwa też zbiórka na portalu zrzutka.pl.

„Srebrne miasto i jego mieszkańcy” ma formę gry miejskiej na 3 trasach: w centrum miasta, Bobrownikach Ślą-

skich i Zabytkowej Kopalni Srebra oraz Starych Tarnowicach i Reptach Śląskich. W przewodniku opisane są znane i mniej znane historie 18 miejsc i 24 postaci, które na przestrzeni wieków tworzyły kulturę miasta Tarnowskie Góry.

Praca nad przewodnikiem trwała 2 lata, powstał w ramach pracy dyplomowej w Pracowni Ilustracji na ASP w Katowicach, pod okiem dr hab. Justyny Szklarczyk-Lauer.

Przewodnik to jeden z projektów zgłoszonych do tegorocznego budżetu obywatelskiego powiatu. Ma zostać wydane 500 egzemplarzy, które bezpłatnie

otrzymają mieszkańcy – o ile zdobędzie uznanie głosujących.

Można wpłacić dowolną kwotę pieniędzy na zbiórkę „Srebrne miasto i jego mieszkańcy”. Ilustrowany przewodnik po Tarnowskich Górach z elementami gry miejskiej” na portalu www.zrzutka.pl.

Osoby, które wpłacą minimum 100 zł otrzymają jeden z pierwszych egzemplarzy książki wraz z podpisem autorki. W zależności od tego ile pieniędzy uda się zbierać, tyle książek uda się wydać. Koszt wydania 500 sztuk przewodnika to ok. 9000 zł. (AJ)

Gwiazdy jazzu nie tylko w Pałacu w Rybnej

W tym tygodniu rozpoczynają się XVIII Tarnogórskie Spotkania Jazzowe. Wystąpią artyści z najwyższej półki, więc warto się pospieszyć z kupowaniem biletów, bo miejsc jest coraz mniej.

W czwartek, 15 października o godz. 19 w Pałacu w Rybnej wystąpi Arek Skolik Band z koncertem „To Muniak with love”. Bilety kosztują 30 zł. 29 października, godz. 19 to koncert Artura Dutkiewicza i Janusza Prusinowskiego, wstęp – 40 zł.

5 listopada zaprezentuje się Anna Maria Jopek Quintet. W ubiegłym tygodniu biletów już nie było. Jeżeli chodzi o zaplanowany na 12 listopada na godz. 19 koncert Hanna Banaszak Quartet to zostały tylko bilety na miejsca w bocznych salach (80 zł).

Spotkania mają też swoje odslony poza Tarnowskimi Górąmi. 8 listopada o godz. 17 w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskiej wystąpią: Göran Larsen – saksofon, Wojciech Sanocki – fortepian, Jarosław Michaluk – kontrabas i Radosław Żyła – perkusja. W programie utwory



Biletów na koncert Anny Marii Jopek już nie ma

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

m.in. Krzysztofa Komedy, Jana Ptaszyna Wróblewskiego, Włodzimierza Nahornego, Janusza Muniaka oraz autorskie Larsena. Bilety – 40 zł.

Na zakończenie, 13 listopada o godz. 19, w Ranczo Baranówka w Nowej Wsi Tworoskiej koncert „Chopin na jazzowo” w wykonaniu Krzysztof Herdzin Trio (Krzysztof Herdzin – fortepian, Robert Kubiszyn – kontrabas, Cezary Konrad – perkusja). Bilety kosztują 100 zł (normalne) i 140 zł (VIP), za wiele ich nie zostało. (ESP)

Na piechotę z parku do Bramy Gwarków



Trasę przetestowali uczestnicy Industriady

FOT. SŁAWEK KLYCZKA, SMZT

Atrakcje tarnogórsko-lublinieckie

W czasie wakacji przedstawiliśmy na naszych łamach miejsca w najbliższej okolicy, które warto odwiedzić. Skupiliśmy się na atrakcjach naszego powiatu i powiatów sąsiednich, które nie zawsze są doceniane przez turystów, mimo że warte są uwagi. W odkrywaniu kolejnych atrakcji pomocna może się okazać najnowsza publikacja firmy Ed-Fel z Nakła Śląskiego.

Niedawno nakładem nakleńskiego wydawnictwa ukazała się mapa ziemi tarnogórsko-lublinieckiej. To rodzaj ściagi, dla tych, którzy kochają piesze i rowerowe wycieczki.

Wydawca zadbał o to, by zaznaczyć szlaki rowerowe, piesze, konne i kajakowe. Znajdziemy na mapie Leśną Raję i Leśną Uciechę (nazwy szlaków rowerowych), oznakowa-



Ukazała się mapa z atrakcjami okolicy

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

no także atrakcje wchodzące w skład Szlaku Zabytków Techniki czy Szlaku Architektury Drewnianej, a także obiekty wpisane na Listę światowego dziedzictwa UNESCO. Na mapie ujęto również atrakcje turystyczne znajdujące się poza powiatem tarnogórskim czy lublinieckim: w Bytomiu, Zabrze i także w Pyskowicach, Piekarach Śląskich i Będzinie.

Dodatkowo mapa opatrzona jest notkami na temat wybranych atrakcji turystycznych w powiatach tarnogórskim i lublinieckim.

Jak informuje wydawca, mapę można kupić w biurach PTTK (Tarnowskie Góry) i księgarniach w Tarnowskich Górach, Bytomiu, Lublińcu i Koszęcinie oraz w niektórych punktach informacji turystycznych czy biurach podróży. (EKA)

Brama Gwarków, czyli wyłot sztolni Fryderyk jest już po remoncie. – To magiczne miejsce – mówi Grzegorz Rudnicki ze Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Jest tylko pytanie, jak tam dotrzeć?

Stowarzyszenie przygotowało trasę pieszą, z parku Repeckiego, spod szybów Ewa i Sylwester, potem koło mniej znanego szybu Adam aż do Bramy Gwarków. – Przete-

stawialiśmy ją podczas Industriady, na wycieczkę z przewodnikiem wybrało się ok. 80 osób, a trzeba pamiętać, że pogoda nie zachęcała do spacerów – informuje Rudnicki. Pomysł się sprawdził i ma szansę zyskać uznanie turystów.

Przy szybach Ewa i Sylwester oraz przy wylocie sztolni stoją już tablice informacyjne. Stowarzyszenie przygotowuje też mapki trasy. (ESP)

Orzech dla Oliwki. Ludzie zaskoczyli frekwencją i hojnością

– Tyla razy przejeżdżałem przez Orzech i nie wiedziałem, że jest taki fajny, że tu tacy fajni ludzie mieszkają. Gratuluję wam tej imprezy – powiedział Krzysztof Respondek. W sobotę odbyła się akcja charytatywna „Orzech dla Oliwki”.

– Ilu ludzi się boi! W tym tygodniu graliśmy z kabaretem Rak w Tychach na osiedlu, gdzie mieszkają tysiące osób. Na występ przyszło może 60. A tu taki mały Orzech i popatrzcie, ilu was jest. Powinniście sami sobie bić brawo – kontynuował Krzysztof Respondek.

Jego występy były częścią bogatego programu imprezy, którą zorganizował Orzechowski Koszykarski Klub Sportowy i lokalni społecznicy.

– Dziękuję wszystkim organizatorom. Gmina Świerklaniec zawsze była znana z tego, że potrafimy pomagać innym. Cel jest szczytny, pieniędzy potrzeba mnóstwo, otwórzcie państwo swoje portfele, wyślijcie przelewy – zachęcał wójt Marek Cyl.

Jak poinformowała jedna z organizatorek Alicja Czura-Musialik, zebrano ponad 18 tys. zł. Celem akcji była pomoc kilkumiesięcznej Oliwii Hyli z Boguchwałowic, która cierpi na SMA1, bardzo poważną postać rdzeniowego zaniku mięśni. Gra toczy się o życie dziewczynki, może je uratować bardzo droga terapia genowa. (MIR)



Za chwilę rozpocznie się pokaz psów ratowników z OSP Orzech



Pokaz tańca zgromadził liczną publiczność

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Tarnogórzanin wicemistrzem Polski weteranów w kulturystyce klasycznej



Mikołaj Kowalik został wicemistrzem Polski weteranów w kulturystyce klasycznej

FOT. ARCHIWUM KLUBU

W miniony weekend w Ostrowcu Świętokrzyskim odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów i Weteranów w Kulturystyce i Fitness 2020. Uczestniczył w nich Mikołaj Kowalik z Tarnowskich Gór.

Kola to medalista mistrzostw Polski i Europy w wyciskaniu klasycznym, a także medalista Polski w trójbój siłowym. W zeszłym roku debiutował na scenie kulturystycznej, zdobywając, mimo zerwanego bicepsa, czwarte miejsce na mistrzostwach Polski w kulturystyce klasycznej open weteranów plus 40 lat.

W sobotę Mikołaj Kowalik stanął na podium. – Wywalczył srebrny medal

w kulturystyce klasycznej weteranów 40-49 lat. Pierwsze miejsce w tej kategorii zdobył Piotr Kowalski, a Tomasz Laszko, utytułowany zawodnik zarówno w trójbój jak i w kulturystyce, był trzeci. Tym bardziej cieszy srebrny medal Mikołaja, co jest jego wielkim sukcesem. Mikołaj przed tymi zawodami włożył kawał ciężkiej pracy co jak widać zaowocowało srebrnym medalem, a w tym miejscu trzeba jeszcze dodać, iż był najstarszym zawodnikiem wśród startujących – komentuje Grzegorz Leski, prezes Stowarzyszenie Centrum Formy Dąbrowa Górnicza, którego barwy reprezentował Mikołaj Kowalik. (MIR)

10 lat Caritas. Gość specjalny: o. Leon Knabit

Caritas Parafii Matki Bożej Uzdrawienie Chorych w Tarnowskich Górach świętuje jubileusz 10-lecia powołania.

„Przez ostatnie lata nasi wolontariusze ciężko pracowali, niosąc pomoc wszystkim osobom potrzebującym w różnym zakresie tej pomocy. Od samego początku założenia naszej wspólnoty staraliśmy się dbać i pomagać wszystkim osobom, które potrzebowały chociaż najmniejszej pomocy. Od samego początku staraliśmy się docierać do wszystkich osób, których warunki

życiowe są tragiczne. Dziś po latach istnienia możemy z satysfakcją powiedzieć, że mogliśmy pomóc olbrzymiej ilości osób” – czytamy na profilu kamilańskiej Caritas na Facebooku.

Uroczystości jubileuszowe odbędą się w niedzielę, 18 października. Gościem specjalnym będzie o. Leon Knabit, benedyktyn z Tyńca, publicysta, autor wielu książek oraz przyjaciel Jana Pawła II. O godz. 10.30 będzie przewodniczył uroczystej mszy św., podczas, której parafialna Caritas będzie dziękować Bogu za 10-lecie istnienia.



18 października o. Leon Knabit będzie przewodniczył uroczystej mszy św. o godz. 10.30

W tym dniu podczas każdej mszy św. o. Leon będzie wygłaszał homilię. (MIR)

W salonie artystycznym Misi Sert

Śląskie Towarzystwo Muzyczne i Pałac w Rybniej zaprasza na nowy cykl koncertowy „Salon artystyczny Misi Sert” związany z jedną z najciekawszych postaci życia artystycznego minionych czasów w 70 rocznicę jej śmierci.

Dwa koncerty w ramach cyklu to feeria barw instrumentalnych – od harfy, poprzez flet, klarnet, skrzypce, altówkę, wiolonczelę i fortepian i plejada wspaniałych utworów muzycznych: Beethovena, Schuberta, Ravela, Debussy`ego, Chopina, Liszta, Brahmsa.

Wśród wykonawców jest m.in. Piotr Sałajczyk – w 2017 roku nominowany do Paszportu Polityki „za wrażliwość i inteligencję, z którymi podchodzi do zapominanego na naszych estradach repertuaru”, w 2018 roku laureat Fryderyka w kategorii Najlepszy Album Muzyka Kameralna za album z kompozycjami Mieczysława Wajnberga nagrany z Kwartetem Śląskim oraz Nagrody Orfeusza „za wybitne kreacje wykonawcze muzyki polskiej”.

Pierwszy koncert odbędzie się w niedzielę, 18 października o godz. 18. Wstęp

wolny. W programie: Maurice Ravel – Introdukcja i Allegro na harfę, flet, klarnet i kwartet smyczkowy oraz inne utwory Ravela, Debussy`ego, Faure, Chopina, Brahmsa i Liszta.

Na następny koncert trzeba będzie poczekać do 13 listopada.

Projekt dofinansowany jest ze środków gminy Tarnowskie Góry i z budżetu województwa śląskiego

Wejścia limitowane – organizatorzy proszą o wcześniejszą rezerwację wejściówek: tel. 32-284-18-37.

(MIR)

DOFINANSOWANIE NA MIKROINSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił **nabór wniosków w ramach Programu „50 kW na start” wspierającego przedsięwzięcia z zakresu odnawialnych źródeł energii dla średnich i małych firm oraz mikroprzedsiębiorców.**

Założenia nowego Programu „50 kW na start” zarząd funduszu przedstawił na konferencji Think Eco! Forum w Pszczynie, podczas Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw. To pierwszy tego typu program katowickiego WFOŚiGW skierowany bezpośrednio do sektora MŚP.

– Coraz więcej osób jest zainteresowanych budową takiej mikroinstalacji fotowoltaicznej. Uznaliśmy więc, że warto wyjść im naprzeciw i poszerzyliśmy naszą ofertę skierowaną do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Dofinansowanie w formie dotacji i nisko oprocentowanej pożyczki wyniesie do 100 proc. kosztów kwalifikowanych. Łącznie przeznacz-

liśmy na ten cel 10 mln zł, z czego 1 mln to dotacje – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Program „50 kW na start” rozpoczął się 1 października. Mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa z województwa śląskiego będą mogły ubiegać się o dofinansowanie na zabudowę mikroinstalacji fotowoltaicznych, tj. instalacji o mocy do 50 kW.

– Dla naszych inwestorów ważny jest dostęp do zielonej energii, a fotowoltaika się opłaca. Panele fotowoltaiczne działają przez cały rok, a nasze zapotrzebowanie energetyczne w tym czasie stale się zmienia. Generujemy więc spore nadwyżki prądu. Te, które wyprodukuje fotowoltaika, firma może przekazać do zewnętrznej sieci, by odebrać je w późniejszym



– Coraz więcej osób jest zainteresowanych budową takiej mikroinstalacji fotowoltaicznej. Uznaliśmy więc, że warto wyjść im naprzeciw i poszerzyliśmy naszą ofertę skierowaną do mikro, małych i średnich przedsiębiorstw – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach

FOT. ARCHIWUM WFOŚiGW W KATOWICACH

okresie. To rozwiązanie jest szczególnie korzystne dla firm, które mogą oszczędzić na samodzielnej produkcji prądu, dodatkowo budując ekologiczny wizerunek marki. To idealny sposób na podnie-

sienie atrakcyjności i wartości biznesu – podkreśla dr Janusz Michałek, prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej S.A. (KSSE), która aktywnie współpracuje z katowickim WFOŚiGW. (MIR)



Przedsięwzięcia wspierane w ramach Programu „50 kW na start” muszą polegać na zabudowie mikroinstalacji fotowoltaicznych, tj. instalacji o mocy do 50 kW. Beneficjentami środków są mikroprzedsiębiorcy, małe lub średnie przedsiębiorstwa.

Można otrzymać dofinansowanie do 100 proc. kosztów kwalifikowanych zadania w tym:

- w formie pożyczki w wysokości 90 proc. udzielonego dofinansowania, oprocentowanej 0,95 s.r.w., lecz nie mniej niż 3 proc. w stosunku rocznym,
- w formie dotacji do 10 proc. udzielonego dofinansowania.

Warunkiem udzielenia przez fundusz dofinansowania w formie dotacji jest skorzystanie z dofinansowania w formie pożyczki w ramach programu. Wnioski wraz załącznikami należy składać w siedzibie WFOŚiGW w Katowicach.

Nabór wniosków będzie odbywał się w rundach. Terminy poszczególnych rund naboru przedstawiają się następująco:

- pierwsza runda: 01.10.2020 r. – 30.10.2020 r.
- druga runda: 02.11.2020 r. – 30.11.2020 r.
- trzecia runda: 01.12.2020 r. – 31.12.2020 r.

W przypadku wyczerpania środków w danej rundzie kolejna runda naboru nie odbędzie się. Fundusz zastrzega sobie prawo do wstrzymania naboru w trakcie rundy w przypadku wyczerpania alokacji środków przewidzianych w programie.

Kwota alokacji środków w programie wynosi:

- w formie dotacji: 1 mln zł,
- w formie pożyczki: 9 mln zł.

Z uwagi na sytuację epidemiczną w kraju, zaleca się nadanie wniosku pocztą lub przesyłką kurierską, o terminie wpływu decyduje data dostarczenia wniosku do funduszu.

Wnioski wraz z załącznikami są dostępne na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl.

Jak Tworóg zмага się z niską emisją?

W pierwszym półroczu właściciele 11 nieruchomości z gminy Tworóg złożyli wnioski o dofinansowanie z programu „Czyste powietrze”. Wnioskowane dotacje sięgają 150 tys. zł.

Przedsięwzięcia beneficjentów dotyczą głównie wymiany źródła ciepła z węglowego na kotły gazowe, na biomasę i pompy ciepła. Niektórzy zdecydowali się również na docieplenie ścian oraz wymianę drzwi i okien. Jeżeli chodzi o powierzchnię budynków wnioskodawców największy ma 310 m kw., najmniejszy 90.

Pracownik od „Czystego powietrza”

Urząd Gminy w Tworogu ma pracownika przeszkolonego w zakresie obsługi programu „Czyste powietrze”. – Zależy mi, żeby jak najwięcej mieszkańców skorzystało

z programu, natomiast osoby starsze mogą sobie nie poradzić z wypełnianiem wniosków przez internet. Dlatego chcę im zapewnić pomoc pracownika urzędu, u którego będą mogły się dopytać i rozwiązać wszelkie wątpliwości – powiedział Eugeniusz Gwóźdź, wójt Tworoga, gdy wysłał pracownika na szkolenie do WFOŚiGW w Katowicach.

Program „Czyste powietrze” ma na celu poprawę efektywności energetycznej i zmniejszenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń z jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Skupia się na wymianie starych pieców i kotłów na paliwo stałe oraz termomodernizacji budynków jednorodzinnych. Skierowany jest do osób fizycznych będących właścicielami domów jednorodzinnych lub osób posiadających zgodę na rozpoczęcie budowy domu

jednorodzinne. Podstawowym warunkiem otrzymania dofinansowania jest wymiana starego pieca/kotła na paliwo stałe na nowe źródło ciepła spełniające wymagania programu, a w przypadku budynków nowo budowanych zakup i montaż nowego, zgodnego z wymogami programu źródła ciepła.

Program „Czyste powietrze” wszedł w Tworogu w miejsce Programu Ograniczenia Niskiej Emisji, który miał w gminie dwa etapy.

W celu ograniczenia niskiej emisji gmina przeprowadziła termomodernizację siedmiu budynków komunalnych. To Gminny Ośrodek Kultury, remizy strażackie w Świniowicach, Kotach i Tworogu, szkoła w Boruszowicach, przedszkole w Wojsce i budynek LKS „Orzeł” Koty. W niektórych poza ocieplaniem wymieniono także źródła ciepła.

List do sąsiada

Aby ograniczyć spalanie śmieci i paliw złej jakości w 2017 r. w Tworogu zrealizowano kampanię ekologiczną „Okaż kulturę i chroń naturę”. Gmina otrzymała na nią prawie 17 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Całkowity koszt projektu przekroczył 29 tys. zł. W programie Dni Tworoga znalazła się prezentacja na temat ekologicznego palenia w piecach. Wydano 5 tysięcy ulotek, przygotowano krótki film i publikację. W niej wydrukowano zdjęcia nadesłane na ekologiczny konkurs fotograficzny. Tam też zamieszczono list do Szanownego Sąsiada: „Jest nam niezmiernie miło, że możemy wspólnie mieszkać i że jesteście z nami. Jednak by radość ta mogła być pełna i niczym niezamąconą:

- zadbaj o czystość naszej wspólnej przestrzeni,
 - dbaj o swoją posesję i otoczenie,
 - nie spalaj śmieci w swoim piecu, nie zatrzymaj nas!
 - segreguj odpady, usprawniając ich unieszkodliwianie lub dalsze wykorzystywanie.
- Będziemy bardzo wdzięczni, jeśli zechcesz uszanować naszą prośbę”.

„Możesz go wrzucić do skrzynki pocztowej lub wysłać pocztą. Może osoba, do której go wysłałeś, zareaguje, może to przemyśli. A może nie zrobi nic. Ty jednak zrobisz kolejny krok w celu uratowania zdrowia i życia swojego, swoich najbliższych i nas wszystkich” – napisał wójt Gwóźdź do mieszkańców gminy. (MIR)



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ
OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

Pieniądze na jubileusze i iluminacje

Kolejne sołectwa z gminy Ożarówice podzieliły fundusz sołecki na przyszły rok.

Tapkowice miały do dyspozycji prawie 58 tys. zł. Pójdą między innymi na organizację 110-lecia OSP Tapkowice. Na liście wydatków są też: zakup niezbędnego sprzętu dla tejże OSP, wsparcie działającej przy niej orkiestry dętej, utrzymanie terenów zielonych. W planach jest organizacja Dnia Dziecka i miejsko-gminnych zawodów sportowo-pożarniczych. Z powodu pandemii te wydarzenia nie odbyły się w tym roku, sołtys Janusz Puza liczy, że uda się je przeprowadzić w przyszłym.

Z funduszu sołeckiego mają być też opłacone świąteczne iluminacje i projekt przebudowy centrum miejscowości. Teraz niedaleko



W przyszłym roku Koło Gospodyń Wiejskich w Ossach będzie obchodziło kolejny okrągły jubileusz, już 60-lecia

FOT. ARCHIWUM

Biblioteki i Ośrodka Kultury stoją stare kioski. Są plany, żeby je zlikwidować, a nowe, bardziej estetyczne postawić z boku, niedaleko ośrodka zdrowia.

Fundusz sołecki Oss to niecałe 40,3 tys. zł. Pieniądze pójdą na utrzymanie terenów zielonych przy remizie OSP i nasadzenia drzew. Sołtys

Grażyna Garłowska podkreśla, że świetnie ze swoich zadań wywiązuje się gospodarz tego miejsca. W ramach promocji sołectwa wspierane będą działające w nim organizacje, zaplanowano spotkania dla mieszkańców. Kolejne zadanie to utrzymanie i doposażenie świetlicy, w której brakuje nagłośnienia.

Ważnym wydarzeniem będą z pewnością obchody 60-lecia miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich. Oczywiście organizatorzy mogą liczyć na wsparcie z funduszu sołeckiego. Podobnie jak w pozostałych sołectwach, także w Ossach i Tapkowicach staną tablice ogłoszeń.

(ESP)

Fajniaki na onkologię

Rada Dzielnicy Osada Jana rozpoczęła wyjątkową akcję – „Weź Fajniaka dla dzieciaka”. Radni dzielnicowi chcą sprawić radość podopiecznym dziecięcej onkologii.

Jak tłumaczy przewodniczący rady Stefan Wrodarczyk zasady są proste. W sieci marketów Biedronka za naklejki można dostać maskotkę z Gangu Fajniaków. Nie wszyscy kupujący zbierają naklejki. – Zachęcamy, żeby nie odmawiali ich przyjęcia.

Mogą je nam przekazać, po ich skompletowaniu odbierzemy maskotki i prześlemy podopiecznym dziecięcej onkologii – mówi.

Zebrane naklejki można oddać poszczególnym członkom rady, przynieść na najbliższe zebranie Rady Dzielnicy lub przekazać uczniom SP 10, którzy oddadzą naklejki w szkole. Można je też wysłać na adres: Szkoła Podstawowa nr 10, Rada Dzielnicy Osada Jana, budynek B, ul. Zacisza 17, Tarnowskie Góry 42-606. (AJ)

Autobus nie zatrzyma się na osiedlu

Ciąg dalszy utrudnień związanych z rozbudową sieci ciepłowniczej w Miasteczku Śląskim.

W związku z prowadzonymi pracami na ul. Metalowej, 13 i 14 października od godz. 18.10 do północy przystanki autobusowe Miasteczko Śląskie Osiedle i Miasteczko Śląskie Szkoła zostaną wyłączone z obsługi. Autobusy linii nr 87, 145, 614 i 615 ma-

jące w rozkładzie przejazdu przez osiedle będą opóźnione o 4 minuty. Dodatkowo w przypadku linii 614 i 615 autobusy będą jechały przez przystanek Miasteczko Śląskie Huta.

Jak poinformowała samorząd Veolia Południe prace związane z rozbudową sieci prowadzone jeszcze będą na ulicach: Krótkiej i Rydla (do 14.10), Asnyka, Wspólnej i Sztolniewej (do 21.10). (ESP)

NOWA DROGA I ŚCIEŻKA ROWEROWA



W Tapkowicach można już jeździć nowym 400-metrowym odcinkiem ulic Sobieskiego i Prusa, to łącznik między DK 78 a zmodernizowaną w ubiegłym roku ul. Wyzwolenia w Ossach. Jak informuje tarnogórskie starostwo powiatowe, oprócz jezdni powstała też 3-metrowa droga dla pieszych i rowerzystów, zrobiono odwodnienie, wybudowano wjazdy na posesje i chodnik na ul. Sobieskiego. Głównym wykonawcą prac była firma Larix z Lublińca, koszt inwestycji to 1,1 mln zł.

(ESP)

FOT. ARCHIWUM STAROSTWA

Wojskowe psy w pustostanie przy hałdzie



Psy szkolono m.in. w Tarnowskich Górach

FOT. ARCHIWUM ŚBOT

Ares i Byk, psy ratownicze z 13. Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej rozpoczęły szkolenia w ramach Grupy Poszukiwawczo-Ratowniczej K9 WOT. Pierwsze zajęcia były na początku października w lesie w Gliwicach i w pustostanie koło hałdy popłuczkowej w Tarnowskich Górach.

Z przewodnikami psów podpisano już kontrakty i wcielono je do wojska. Ares i Byk są więc certyfikowanymi psami ratowniczymi. Po szkoleniu w Tarnowskich Górach czekają ich kolejne, które odbędą się w najbliższe weekendy.

– To nie jest tak, że gdy pies zda egzaminy dopuszczające go do akcji, to nie

musi się już szkolić. Zwierzę i jego przewodnik cały czas się uczą i rozwijają. Do szkolenia staramy się pozyskiwać najlepszych instruktorów, którzy jednocześnie też są przewodnikami w grupach poszukiwawczo-ratowniczych – podkreśla koordynator projektu Monika Ligejka.

Docelowo w skład GPR K9 WOT ma wchodzić dowódca, trzech planistów, sześciu nawigatorów, sześciu przewodników z psami oraz profiler. Przewodnicy z województwa śląskiego, którzy chcą dołączyć do grupy mogą się zgłaszać mailowo – 13sbot.rzecznik@ron.mil.pl. Pod tym adresem udzielane są też odpowiedzi na dodatkowe pytania.

(ESP)

„MUZYCZNA POCZTÓWKA” GDZIE JESTEŚMY?

Nasza złota polska jesień, tak można śmiało dzisiaj powiedzieć. Właśnie z zagadkowej miejscowości przesyłamy jesienny promyk słońca. Muzyczna Poczta. Gdzie jesteście? Zapraszamy do udziału w zabawie.

ZAGADKA NR 11:

Jesteście w mieście, w którym bije serce Górnego Śląska. Nasze tradycje związane m.in. z rzemiosłem, z piekarnictwem są tu kontynuowane od wieków. Powstało tu piękne Muzeum Chleba. Jesteście w mieście, gdzie ludzie żyją z pasją. Fascynuje nas m.in. ekologia, zapraszamy do ogrodu botanicznego. To m.in. miejsce gdzie jest cen-

trum poświęcone deportowanym w 1945 r., Gdzie np. w centrum Karolinka działa fantastyczny zespół z tradycjami, zespół regionalny, gdzie odbywa się wiele wydarzeń. W tym mieście jest co robić, można wiele rzeczy zwiedzać, a mieszkańcy żyją tu z pasją. Gdzie jesteście?

Czekamy na wasze odpowiedzi, piszcie na maila: muzyczna_pocztowka@op.pl podając odpowiedź oraz swoje imię, nazwisko i telefon. **Wśród poprawnych odpowiedzi na zagadkę nr 10, nagrody wylosowali Henryka Świątły oraz Tomasz Szyda. Gratulujemy!**

Byliśmy w Opolu, a chodziliśmy oczywiście o Amfiteatr



Bernadeta Kowalska z gościem

FOT. ARCHIWUM

Opolski, w którym w 1963 r. odbył się pierwszy festiwal, który jest kontynuowany po dziś. Sponsorzy nagród to:

Bernadeta Kowalska, tygodnik GWAREK oraz Restauracja Karczma u Basieńki w Woźnikach.

NIE MIELI OBJAWÓW, MIELI PRZECIWCIAŁA

300 ochotników – lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych i diagnostów laboratoryjnych – wzięło udział w pilotażowym programie, który miał na celu sprawdzenie, czy pracownicy ochrony zdrowia zdobyli odporność na koronawirusa.

Do programu zaproszone zostało m.in. Centrum Medyczne Eko-Prof-Med w Miasteczku Śląskim.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Program wspólnie realizowali Uniwersytet Opolski, Śląski Park Technologii Medycznych Cardio-Med Silesia w Zabrze i Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach. Badania rozpoczęto w lipcu tego roku. Wzięli w nich udział pracownicy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4 w Bytomiu, Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Opo-

lu i Centrum Medyczne Eko-Prof-Med w Miasteczku Śląskim. Wyniki zostały omówione podczas spotkania z mediami.

Na czym polegały badania? Ochotnikom pobrano dwukrotnie krew, by przeprowadzić badania serologiczne. W badaniach oznaczono przeciwciała w trzech klasach: IgA, IgM oraz IgG.

– Wyniki wskazują, że część personelu medycznego miała kontakt z wirusem i wytworzyła przeciwciała w klasie IgG, które mogą

warunkować odporność na ponowne zakażenie koronawirusem SARS-COV-2 – powiedział dziennikarzom prof. Rafał Bułdak, kierownik Zakładu Biochemii Klinicznej i Diagnostyki Laboratoryjnej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Opolskiego. W przypadku szpitala wojewódzkiego w Bytomiu aż co dziesiąta badana osoba wytworzyła przeciwciała. Są to osoby, które nigdy nie posiadały żadnych objawów koronawirusa.

Wstępne wnioski z badań są takie, że należy regularnie robić testy przesiewowe wśród pracowników pierwszego kontaktu: izby przyjęć i oddziałów ratunkowych. Wg profesora badania powinny być powtarzane w małych odstępach czasu, co 5-7 dni. Naukowcy mówią też, że wśród nas być może żyją superroznośnicy. To osoby, które zakażyły się koronawirusem (dodatni wynik testu PCR), nie miały żadnych objawów, ale zarażają innych.

Cały kraj w strefie żółtej

Od soboty cały kraj znajduje się w strefie „żółtej”. To oznacza, że wracają obostrzenia mające na celu zahamowanie rozprzestrzeniania się koronawirusa, w tym obowiązek zakrywania nosa i ust w przestrzeni publicznej.

Ministerstwo Zdrowia wraz z policją zapowiedziało politykę „zero tolerancji” dla łamiących te przepisy. Z obowiązku zakrywania ust i nosa będą zwolnione osoby, które posiadają zaświadczenie lekarskie potwierdzające przeciwwskazania.

Nowe zasady rząd ogłosił w czwartek. Wynika z nich m.in. ograniczenie liczby uczestników imprez o charakterze obojętnościowym do 75 osób. W strefie czerwonej, w której w ubiegłym tygodniu znajdowało się 6 miast i 32 powiaty, pozostaje ograniczenie do 50 osób. W strefie „żółtej” w

wydarzeniach kulturalnych na wolnym powietrzu może brać udział do 100 osób (ale musi być spełniony warunek 5 m kwadratowych na osobę), w obiektach zamkniętych zajętych może być do 25 proc. miejsc. W restauracjach na osobę mają przypadać 4 m kwadratowych.

Zwiększono też kompetencje lekarzy pierwszego kontaktu – będą oni mogli kierować pacjentów na kwarantannę domową i do izolatorium.

Poza tym w każdym województwie powstaje szpital koordynacyjny (w miejsce wcześniejszych szpitali jednolitej specjalizacji), który będzie szpitalem głównym jeśli chodzi o walkę z koronawirusem. W województwie śląskim jest to Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej MSWiA w Katowicach.

(EKA)

Rekordowe wzrosty zakażeń, klasy na kwarantannie, 3 ofiary śmiertelne

Tragiczny jest koronawirusowy bilans minionego tygodnia. Praktycznie codziennie padały dobowe rekordy zakażeń, 9 października potwierdzono 4739 przypadków. Umiera też coraz więcej zakażonych osób. Na kwarantannę trafiają kolejne klasy w szkołach powiatu tarnogórskiego.

W ubiegłym tygodniu zaczęły się problemy w szkołach. Po tym jak jeden z pedagogów zaraził się koronawirusem, nauczanie hybrydowe wprowadzono w Szkole Podstawowej nr 3 w Tarnowskich Górach. Ze względu na stan zdrowia, nauczyciel był nieobecny w szkole od 1 października. – 3 października poinformował dyrektora, że wykonał test na obecność koronawirusa i ma wynik pozytywny. W związku z tym 14 uczniów, którzy mieli z nim kontakt, trafiło na kwarantannę – wyjaśniała Katarzyna Majsterek z urzędu miejskiego.

Zakażone są też nauczycielki ze SP nr 1 w Krupskim

Młynie i SP w Tworogu. Jak informowała w ubiegłym tygodniu dyrektorka placówki w Krupskim Młynie Małgorzata Dubiel uczniowie klasy III, którzy mieli bezpośredni kontakt z nauczycielką oraz ich rodziny zostali objęci obowiązkową kwarantanną. Pozostali uczniowie oraz pracownicy nadal uczęszczali do szkoły. W Tworogu cała szkoła przeszła w tryb zdalnego nauczania – do 18 października.

Z kolei w tarnogórskim Zespole Szkół Artystyczno-Projektowych zakażenie koronawirusem potwierdzono u jednej z uczennic liceum sztuk plastycznych. Placówkę poinformowali jej rodzice. Decyzją sanepidu koledzy i koleżanki z jej klasy oraz ich rodziny trafili na kwarantannę. Podobnie jak 3 nauczycieli, którzy mieli bezpośredni kontakt z zakażoną. Jak informował nas Mateusz Jankowski, dyrektor ZSAP, wszyscy czuli się dobrze. W szkole wprowadzono nauczanie hybrydowe, tzn. klasa na kwarantannie uczy się

zdalnie. Poza tym „Plastyk” pracuje normalnie. Dyrektor mówi, że nieobecność części nauczycieli utrudnia organizację zajęć, ale ich nie unieemożliwia.

Koronawirus dotknął też II LO im. S. Staszica w Tarnow-



W Tarnowskich Górach od początku pandemii mamy 251 zakażeń, Radzionkowie – 120, Kaletach – 35, Miasteczku Śląskim – 16, Krupskim Młynie – 6, Ożarówicach – 23, Świerkłańcu – 61, Tworogu – 36, Zbrostawicach – 56.

skich Górach. Dyrektor szkoły Kazimierz Sporoń poinformował nas, że na kwarantannie jest klasa I o profilu biologiczno-chemicznym. Zakażenie wykryto u jednego z uczniów, o czym szkołę powiadomił rodzic. W piątek nie było decyzji o tym, żeby izolować któregoś z nauczycieli. Kwarantanna uczniów wspomnianej klasy

i ich rodzin potrwa do 15 października.

Koronawirus po raz kolejny zaatakował też urząd gminy w Świerkłańcu. Na początku tygodnia dodatni wynik testu mieli dwaj pracownicy. Do odwołania budynek urzędu jest zamknięty dla interesantów. Obsługa odbywa się zdalnie. Przez telefon urzędnicy m.in. pomagają w wypełnieniu wniosków lub pism czy wyjaśniają, w jaki sposób można je wysłać drogą elektroniczną. Sprawy można załatwiać właśnie mailowo oraz przez ePUAP (kancelaria – tel. 32-284-74-00, e-mail kancelaria@ugswierklanec.pl). Przy urzędzie jest urna, do której można wrzucać korespondencję i pisma. Zamknięta jest też filia Banku Spółdzielczego w Świerkłańcu, która znajduje się w budynku urzędu. Urząd Stanu Cywilnego przy ul. Parkowej działa normalnie.

Bardzo złe statystyki

9 października w powiecie tarnogórskim liczba za-

każeń od początku pandemii wynosiła 604, o 24 więcej niż tydzień wcześniej. W Piekarach Śląskich od 3 do 9 października zanotowano wzrost liczby zakażonych z 309 do 315, a w powiecie lublińskim z 468 do 500, najwięcej było w Lublińcu (11) i gminie Koszęcin (5). W sumie na naszym terenie liczba zakażonych wzrosła z 1357 do 1419, nowych przypadków było więc 62.

Jeżeli chodzi o województwo śląskie liczba zakażonych wzrosła z 22 946 do 24 781, czyli o 1835, a zgonów z 563

do 590, czyli o 27. W kraju w ciągu tygodnia łączna liczba zakażeń wzrosła z 95 773 do 116 338, czyli o 20 565. To o ponad 80 proc. więcej niż tydzień wcześniej. Do tej pory, od początku pandemii, zmarło 2919 zakażonych, od 3 do 9 października – 349. Niestety, zgony zanotowano także na naszym terenie. Nie żyją 3 kobiety: 67-latką z Radzionkowa, 73-latką z gminy Świerklaniec i 69-latką z Piekar Śląskich. W laboratorium zbadano 421 065 próbek.

AGNIESZKA RECZKIN,
WSPÓŁPRACA: AJ, JM

reklama

Operacje zaćmy w czeskich klinikach

- ✓ Organizacja transportu i leczenia
- ✓ Koszt zabiegu od 895 zł 590 zł
- ✓ Polskojęzyczny wyspecjalizowany personel medyczny

Zadzwoń 782 495 548

Gemini www.gemini.cz

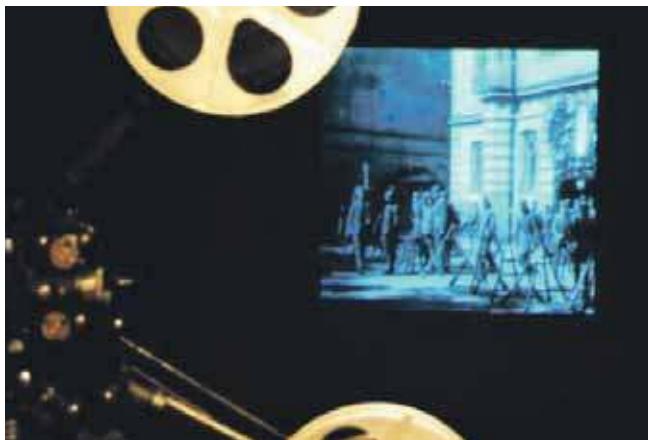
PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

16 października, godz. 18 – wykład Kamila Króla i Pawła Zaręby „Tarnogórska „Wartownia” – w poszukiwaniu pierwowzoru”, wstęp wolny, liczba miejsc ograniczona.

Wystawa „Niebezpieczeństwo moralne... Kina tarnogórskie w okresie międzywojennym” (do 31.10).



Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

15 października, godz. 18 – Teatr Polska: „Niedźwiedź i Masza, czyli gdzie moja kasza?”, Teatr „Baj Pomorski” z Torunia, dla dzieci od 4 roku życia, po spektaklu spotkanie z twórcami, reż. M. Tramer, 10 zł,

17 października, godz. 19 – koncert Błażeja Króla, laureata m.in. Paszportu Polityki, 50 zł.

Miejskie Kino Olbrzym: 16.10, godz. 18.30 – „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy” oraz spotkanie z odtwórcą roli głównej Piotrem Trojanem, 16/20 zł; 18.10, godz. 14.30 – „Mulan”, 13/16 zł; godz. 17 – „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”, 13/16 zł; godz. 19.30 – „Jak najdalej stąd”, 13/16 zł.

Pałac w Rybniej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37

15 października, godz. 19 – XVIII Tarnogórskie Spotkania Jazzowe: Arek Skolik Band, 30 zł,

18 października, godz. 18 – „Salon artystyczny Misi Sert”, wystąpią: A. Kaczmarek-Bialic – harfa, A. Molitorys – flet, J. Czarkowska – klarnet, I. Kalinowska-Grohs, A. Lasoń – skrzypce, A. Batog – altówka, D. Sobik-Ptok – wiolonczela, Z. Antes – fortepian, w programie: utwory Ravela, Debussy'ego, Faure'go, Chopina, Brahmsa i Liszta, wstęp wolny, rezerwacja wejściówek.

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60 18 października, godz. 11 – spotkanie dla dzieci z Mateuszem Świstakiem „Na Antypodach: Australia”, zapisy tel. 791-751-721 (do godz. 15.30).

Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Gliwicka 36, tel. 32-285-29-74

Pracownia Galeria Bakcyl: wtorki, godz. 15.30 – spotkania poświęcone historii sztuki dla maturzystów i wszystkich zainteresowanych, informacje – tel. 608-214-445.

Galeria Sztuki „Inny Śląsk”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73

16 października, godz. 20 – obchody roku Leopolda Tyrmanda: koncert „The Jazz Miglance”, klasyczne standardy jazzowe, wstęp wolny.

Wystawa prac Darii Pyrczały „Co to znaczy znak?” (do 31.10).

Kościół ewangelicko-augsburski, Rynek 12

17 października, godz. 18 – XVII Tarnogórskie Wieczory Muzyki Organowej i Kameralnej, wystąpi duet Cellorganic (Renata Marzec – wiolonczela, Radosław Marzec – organy), w programie utwory I. Albéniza, J.S. Bacha, F. Couperina, F. Gernsheima, J. Sulzera, E. Gigouta, wstęp wolny.

PIEKARY ŚLĄSKIE

Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80

Wystawa „Śląsk oczami artystów”, Bright Side of Art i zaprzyjaźnieni artyści.

Kino „Zacisze”: 13.10, godz. 16 i 18 – „Trolle 2”; 14.10, godz. 15 i 17 – „Trolle 2”; godz. 19 – „Przesłuchanie”; 15.10, godz. 16 i 18 – „Trolle 2”; 16-18.10, godz. 17 i 19 – „Trolle 2”; godz. 20.45 – „Skandal. Ewenement Molesty”; 19 i 20.10, godz. 17 i 19 – „Trolle 2”. Bilety: seanse 2D - 16/14 zł, seanse 3D - 18/15 zł (+ 4 zł za okulary).

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62d, tel. 32-767-59-75

13 października, godz. 17 – spotkanie autorskie z Aliną Przydatek, autorką bajek o przygodach Kici Nici, będzie miało formę warsztatową (elementy muzyczne, nauka j. włoskiego i angielskiego, lekcje teatralne), dla dzieci w wieku 4-9 lat, wstęp wolny, zapisy.

OK „Andaluzja”, ul. Oświęcimska 45, Brzozowice-Kamień, tel. 32-284-56-20

Przegląd Amatorskich Twórczości Muzycznych – zgłoszenia do 31 grudnia. W przeglądzie mogą wziąć udział amatorskie zespoły instrumentalno-wokalne i soliści.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

Filia MOK-u w Żyglinie, ul. Śląska 44, tel. 32-416-94-90

16 października, godz. 18 – warsztaty krawieckie dla początkujących i zaawansowanych: czapki i komin, zapisy (promocja@mok.miasteczko-slaskie.pl, tel. 604-200-739), 10 zł.

RADZIONKÓW

CK „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54

18 października, godz. 18 – koncert Julii Pietruchy „FOLK it! Tour II”, 80 zł.

Kino „Karolinka: 17.10, godz. 16 – „Mulan”, 12 zł, godz. 19 – „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”, 12 zł.

NAKŁO ŚLĄSKIE

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Główna 52, tel. 32-284-35-57

Wystawa prac mieszkanki Świerklańca Agnieszki Kubicy „Kreska, plama, eksperyment” (do 31.01).

CKŚ, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

16 października, godz. 18 – wernisaż wystawy fotografii „Kolorowy konterfekt” z cyklu „Świadomość kadru” (czynna do 15.11). Wystawy: „Sąsiedzi – o jednej z najtrwalszych granic w Europie. Na wschodniej rubieży Górnego Śląska” (do połowy października); Andrzej Kopka „Ikony” (do 13.12).

Wystawy stałe: „Chwała rodu Henckel von Donnersmarck”, „W saloniku hrabiego”.

BYTOM

Opera Śląska, ul. S. Moniuszki 21, tel. 32-396-68-00

17 i 18 października, godz. 18 – spektakl baletowy „Requiem D-moll” W.A. Mozarta, 15-80 zł.

Spotkanie z Piotrem Trojanem



Piotr Trojan w roli Tomka Komendy

FOT. MATERIAŁY PRASOWE DYSTYBUTORA/KINO ŚWIAT

16 października o godz. 18.30 w Miejskim Kinie Olbrzym w Tarnowskich Górach będzie można zobaczyć film „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”. Po projekcji zaplanowano spotkanie z odtwórcą głównej roli, tarnogórzaninem Piotrem Trojanem.

Film jest oparty na prawdziwej historii Tomasza Komen-

dy, który mimo że był niewinny, został skazany na 25 lat więzienia za morderstwo. Po 18 latach spędzonych za kratkami, na jego drodze pojawili się prokuratorzy i policjant, którzy postanowili odkryć prawdę stojącą za zagadkową sprawą zatrzymanego. Bilety kosztują 16 i 20 zł.

(esp)

MAŁY CZŁOWIEK, WIELKIE SZCZĘŚCIE



Aleksander syn Pauliny Pruszkiewicz i Mateusza Warzechy, urodzony 1 października (3100 g, 53 cm).

Obchody Roku Tyrmanda w Tarnowskich Górach

W 2020 roku przypada 100 rocznica urodzin Leopolda Tyrmanda – wybitnego pisarza, dziennikarza i publicysty oraz mija 35 lat od jego śmierci. Z tej okazji Stowarzyszenie Góry Kultury zaplanowało szereg wydarzeń.

Tarnogórskie obchody roku Leopolda Tyrmanda odbędą się w Galerii Sztuki Inny Śląsk. W piątek, 16 października o godz. 20 rozpocznie się koncert The Jazz Miglance. W galerii będzie można usłyszeć klasyczne standardy jazzowe w ich wykonaniu.

21 listopada o godz. 19 zostanie otwarta wystawa „Jazz Tyrmanda”, która pokazuje jego postać jako miłośnika jazzu. W ekspozycji wykorzystano fragmenty książek: „Zły”, „U brzegów jazzu”, „On Freedom” Leopolda Tyrmanda, „Zły Tyrmand” Mariusza Urbanka, wywiadów i artykułów, które ukazały się na łamach „Jazz Forum” i fotografii archiwalne.

Uzupełnieniem prezentacji wystawy będzie pokaz filmu „Naprawdę wczoraj” w reż. Jana Rybkowskiego o godz. 20. Pierwowzorem

scenariusza do filmu była powieść autorstwa Leopolda Tyrmanda „Siedem dalekich rejsów”.

27 listopada o godz. 19 odbędzie się spotkanie z Marcelem Woźniakiem – autorem książek o Leopoldzie Tyrmandzie: nagradzanej „Biografia Leopolda Tyrmanda. Moja śmierć jest taka jak moje życie” oraz wydanej w tym roku „Tyrmand. Pisarz o białych oczach”.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny. Ze względu na obostrzenia związane z pandemią COVID-19 może

w nich uczestniczyć do 150 osób, powinny przestrzegać obostrzeń związanych z zakryciem ust i nosa.

„Zły” to tytuł najgłośniejszej książki Leopolda Tyrmanda – powieści łotrzykowskiej napisanej w dobie obowiązywania socrealistycznych kanonów sztuki i literatury. Prozaik, dziennikarz, publicysta i krytyk muzyczny był symbolem buntu przeciw odgórnie narzuconym wartościom, nakazom i zakazom. Był on nie tylko bezlitosnym krytykiem komunizmu, ale również

arbitrem warszawskiej elegancji, znawcą i propagatorem zakazanego w czasach stalinowskich jazzu. W połowie lat 60. zdecydował się na emigrację. Zza oceanu celnie i błyskotliwie analizował system komunizmu. W epoce kontrkultury i młodzieżowego buntu Tyrmand był ważnym głosem amerykańskiego konserwatyzmu. „Pozostawił miłośnikom wolności na całym świecie wspaniałe dziedzictwo” – pisał po jego śmierci prezydent Ronald Regan.

(aj)

Mocny TKS Karate – 37 medali

Zawodnicy TKS Karate Tarnowskie Góry w czasie dwóch weekendów zdobyli w sumie 37 medali! Na Mistrzostwach Polski Seniorów Karate Kyokushin Polskiego Związku Karate wywalczyli sześć medali indywidualnych i obronili tytuł drużynowego mistrza Polski.

W mistrzostwach, które 10 października odbyły się w Ząbkowicach Śląskich, wystartowało 107 najlepszych polskich zawodników z 55 klubów. Złoto w nietypowej dla siebie najcięższej kategorii +90 kg wywalczył Marek Wolny, ze srebrnymi medalami wrócili Martyna Wlazłowska (-65 kg), Krzysztof Wolny (-75 kg), Patryk Kostrzewa (-90 kg) i Artur Dymarczyk (+90 kg), a z brązowym Dobrosława Habraszka (-65 kg). Dodatkowo, Patryk Kostrzewa zwyciężył w konkurencji tameshiwari (łamanie desek), łamiąc w trzech próbach 16 desek. Podopieczni trenera Bogdana Lubosa zdecydowanie zwyciężyli w klasyfikacji drużynowej i obronili ubiegłoroczny tytuł.

Mimo panującej pandemii zawody miały silną obsadę i poziom był bardzo wysoki. 27-letni Marek Wolny potwierdził, że w Polsce w tej chwili nie ma sobie równych. Wszystkie walki zakończył przed czasem. Na wyróżnienie zasługują debiutanci na mistrzostwach Polski seniorów.



Reprezentanci TKS Karate Tarnowskie Góry wypadli na zawodach świetnie, niezależnie od kategorii. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

FOT. ARCHIWUM TKS KARATE

rów: Martyna Wlazłowska (19 lat) i Krzysztof Wolny (23 lata), którzy jak burza przeszli eliminacje i ćwierćfinały. Dopiero w walkach finałowych musieli uznać wyższość swoich przeciwników. Pierwszy medal mistrzostw Polski seniorów wywalczył doświadczony Artur Dymarczyk (32 lata). Świetne walki stoczył także Patryk Kostrzewa (28 lat). Dobrosława Habraszka (41 lat) nie obroniła wprawdzie ubiegłorocznego tytułu, ale jej medal trzeba uznać za bardzo wartościowe osiągnięcie. Młodsze konkurentki w dalszym ciągu wiele mogą się od niej nauczyć. W mistrzostwach nie wystartowała z powodu kontuzji Marta Lubos – mówił trener Bogdan Lubos.

3 października w Katowicach, na 40. Mistrzostwach

Śląska Seniorów i Juniorów oraz Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików Karate Kyokushin drużyna TKS Karate zdobyła 23 medale.

Złoto wywalczyli seniorzy Dobrosława Habraszka (-63 kg), Artur Dymarczyk (+80 kg), Kamil Kowol (-65 kg), Kamil Szołtyś (-80 kg), juniorka Martyna Łukasik (-55 kg) oraz młodzicy Michał Tomala (+60 kg) i Bartosz Szymański (-35 kg). Srebro zdobyli seniorzy Łukasz Morys (-70 kg), Krzysztof Wolny (-75 kg) oraz juniorzy Patrycja Tarasiewicz (+60 kg), Mateusz Mrachacz (+75 kg), Carmen Pozimski (-55 kg) i Michał Opolka (-55 kg). Brąz wywalczyli seniorzy Martyna Wlazłowska (+63 kg), Marek Szorek (+80 kg), Jakub Bałda (-65 kg), Damian Jaśkiewicz

(-75 kg), Rafał Mnich (-85 kg master), Kamil Kowol (kata mężczyzn), juniorzy Maksymilian Dąbrowski (-55 kg), Primoz Danisz (-65 kg) oraz młodzicy Klaudia Knapczyk (+50 kg) i Tymoteusz Dąbrowski (-35 kg).

W klasyfikacji drużynowej TKS Karate wywalczył złoty medal w kat. seniorów i brązowy w kat. juniorów i młodzików.

W Turku tego samego dnia podczas Mistrzostw Wielkopolski najmłodsi zawodnicy TKS-u zdobyli 7 medali. Po dwa złote medale (w kata i kumite) wywalczyli Zofia Tomala i Tomasz Ociepka. Złoto w kata i srebro w kumite zdobyła Patrycja Kwaśny, a z brązowym medalem w kumite wrócił Mateusz Gawron.

ALICJA JURASZ

WYNIKI

► **III liga, grupa III, 12. kolejka:** Gwarek – Goczałkowice-Zdrój 0:2. **W tabeli:** 1. Wrocław (26 pkt.), 9. Gwarek (15). ► **IV liga, I grupa, 12. kolejka:** Ruch – Raków II 1:0, Świętochłowice – Drama 2:2. **W tabeli:** 1. Kosztowy (27),... 8. Ruch (16),... 17. Drama (5). ► **V liga, grupa śląska I (Bytom):** Górnik – Odra 1:1, Strzybnica – Orzech 1:2, Miechówice – Boruszowice 4:6, Brzeziny Śl. – K. Góra 0:1. Miedary – pauza.

1. Miedary	11	33	55-11
2. Odra	12	27	30-14
3. Orzech	12	18	25-22
4. Boruszowice	11	17	30-29
5. Miechówice	12	16	30-31
6. Brzeziny Śl.	12	11	19-25
7. Górnik	11	10	18-26
8. Strzybnica	12	9	23-39
9. K. Góra	11	3	7-40

► **Grupa II, (Częstochowa-Lubliniec) 12. kolejka:** Kalety – Glińca 2:1. **W tabeli:** 1. Krzepice (25),... 4. Kalety (21). ► **Klasa A. Bytom:** Połomia – Lasowice 3:1, Orkan – N. Chechło 0:5, Gwarek II – Nitron 7:2, Żyglin – Tempo 3:1, Górnik – Świerklaniec 3:2, Bobrowniki – Ożarówice 0:4, Nakło Śl. – Rozbark odwołany. Zbrostawice – pauza.

1. Gwarek II	9	22	33-8
2. Żyglin	9	21	30-11
3. Rozbark	8	19	23-13
4. Nakło Śl.	8	18	31-12
5. N. Chechło	9	18	22-9
6. Ożarówice	10	17	27-16
7. Nitron	9	14	23-23
8. Górnik	9	13	17-19
9. Zbrostawice	9	11	14-23
10. Połomia	10	10	20-31
11. Świerklaniec	10	9	19-29
12. Lasowice	9	9	12-26
13. Tempo	10	8	16-25
14. Orkan	10	4	14-35
15. Bobrowniki	9	4	7-28

► **Lubliniec, 10. kolejka:** Lisowice – Tworóg 4:5. **W tabeli:** 1. Babienica (27),... 12. Tworóg (6). ► **Klasa B. Bytom:** Orzech II – Górnik II 0:1, S. Góra – Zgoda 10:1, Andaluzja – Wieszowa 1:1, S. Tarnowice – Zendeck 3:4, Nitron II – Strzybnica II 1:1, Nadzieja – K. Góra II 8:1. Koty – pauza.

1. Andaluzja	8	22	44-8
2. Orzech II	9	21	30-11
3. Koty	8	18	30-14
4. S. Góra	9	17	32-16
5. Nadzieja	8	12	27-19
6. Wieszowa	6	11	18-9
7. Zendeck	7	11	15-25
8. K. Góra II	9	10	19-35
9. S. Tarnowice	8	9	23-29
10. Zgoda	8	7	10-28
11. Górnik II	8	7	14-27
12. Nitron II	8	4	10-22
13. Strzybnica II	8	1	4-33

(A)

Szkolna Liga LA – triumf Staszica

1 października na stadionie Gwarka Tarnowskie Góry i obiektach sportowych Zespołu Szkół Budowlano-Architektonicznych w Tarnowskich Górach odbyły się zawody powiatowe i rejonowe Szkolnej Ligi Lekkiej Atletyki. Wzięły w nich udział 4 zespoły dziewcząt i 4 zespoły chłopców. Organizatorem było II LO im. S. Staszica.

W klasyfikacji drużynowej dziewcząt wygrało II LO im. S. Staszica (735 pkt.). Na kolejnych miejscach uplasowało się I LO im. S. Sempołowskiej (651), Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich (610) i ZS Bud.-Arch. (293). W klasyfikacji chłopców najlepsze było II LO im. S. Staszica (900), kolejne lokaty zajęły: I LO im. S. Sempołowskiej

(854), ZS Bud.-Arch. (742) i SMS Radzionków (703). Zwycięskie drużyny awansowały do finału Wojewódzkiej Ligi Lekkiej Atletyki, która odbędzie się 6 i 7 października w Częstochowie.

Klasyfikacja indywidualna, bieg na 100 m, dziewczęta: 1. Joanna Gaj (ZSGH) – 13,8 sek., 2. Julia Sowa (II LO) – 13,9, 3. Michalina Przybylska (I LO) – 14,5. **Chłopcy:** 1. Kamil Nisler (I LO) – 11,6, 2. Jakub Bojarski (II LO) – 11,7, 3. Maciej Janota (II LO) – 11,9.

Bieg na 200 m, dziewczęta: 1. Martyna Myrcik (ZSGH) – 30,3, 2. Małgorzata Rożek (I LO) – 30,7, 3. Celine Haida (I LO) – 31,6. **Chłopcy:** 1. Maciej Jelonek (II LO) – 24,6 s, 2. Mikołaj Trybel i Patryk Kalebka (obaj SMS Radzionków) – 24,8 s.

Bieg na 400 m, dziewczęta: 1. Agata Wolnik (II LO) – 69,08, 2. Sonia Klica (I LO) – 72,13, 3. Julita Rygoł (I LO) – 73,10 s. **Chłopcy:** 1. Maciej Pajak (II LO) – 56,6, 2. Szymon Przewieźlik (II LO) – 58,6, 3. Jakub Haba (ZSBA) – 57,78.

Bieg na 800 m, dziewczęta: 1. Oliwia Kawczyk (I LO) – 2:46,9, 2. Sonia Wardejn (II LO) – 2:50,8, 3. Weronika Tyra (ZSGH) – 3:01,3. **Chłopcy:** 1. Rafał Deptała – 2:12,9, 2. Jakub Górny – 2:14,0, 3. Filip Marchewka – 2:15,5 (wszyscy SMS Radzionków).

Bieg na 1500 m, dziewczęta: 1. Krystyna Musialik (ZSGH) – 6:17,9, 2. Monika Lachowicz (ZSGH) – 7:36,0. **Chłopcy:** 1. Jakub Pietrzyk (I LO) – 4:38,33, 2. Wojciech Potempa (ZSAB) – 4:46,7, 3.



Na zdjęciu reprezentanci najlepszej placówki w Szkolnej Lidze LA, czyli uczniowie II LO im. S. Staszica

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORÓW

Patryk Radzikowski (SMS Radzionków) – 4:58,0.

Skok w dal, dziewczęta: 1. Julia Duda (II LO) – 4,86 m, 2. Oliwia Moscińska (II LO) – 4,33 m, 3. Jaqueline Chruby (ZSGH) – 4,11 m. **Chłopcy:** 1.

Jakub Bolacki (ZSBA) – 5,38 m, 2. Marek Doniec (II LO) – 5,30 m, 3. Mateusz Swoboda (I LO) – 5,20 m.

Pchnięcie kulą, dziewczęta: 1. Aleksandra Piwo- warczyk (I LO) – 7,66 m, 2.

Kamila Krus (II LO) – 7,61 m, 3. Anastazja Masoń (II LO) – 7,52 m. **Chłopcy:** 1. Bartosz Wachowski (ZSBA) – 11,09 m, 2. Filip Kociok (II LO) – 10,86 m, 3. Nikodem Pasiaka (II LO) – 10,70 m. (A)

Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Tarnowskich Górach przy ul. Bolesława Skórki

Numer działki	Powierzchnia nieruchomości w ha	Cena wywoławcza w [PLN]	Wadium w [PLN]	Numer księgi wieczystej
3348/80	0,0997	105.000,00	21.000,00	GL1T/00070184/3

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2, pokój nr 40, w dniu 16 listopada, (poniedziałek), 2020 r.

Wadium:

wpłaty wadium w formie pieniężnej, należy dokonać przelewem na rachunek Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach - Santander Bank Polska S.A. Numer 37 1090 1825 0000 0001 4381 6475

- w terminie do dnia 10 listopada 2020 r. z zaznaczeniem „wadium na przetarg na działkę nr 3348/80, imię i nazwisko lub nazwa firmy”.
- za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na rachunek Urzędu Miejskiego.

Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została zamieszczona na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach w Biuletynie Informacji Publicznej (adres strony: bip.tarnowskiegory.pl) oraz na tablicy ogłoszeń Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego przy ul. Sienkiewicza 2, I piętro.

Bliższych informacji dotyczących przetargów udziela się w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Referacie Gospodarki Mieniem Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, ul. Sienkiewicza 2 (I piętro pokój nr 53) lub pod numerem telefonu 32-39-33-715 lub 32-39-33-717.

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY

ogłasza przetargi ustne nieograniczone (licytacje) na dzierżawę nieruchomości gruntowych z przeznaczeniem na lokalizację 7 stanowisk handlowych przy ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Tarnowskich Górach w okresie Święta Zmarłych

Przedmiot przetargu:

7 stanowisk handlowych usytuowanych na terenie położonym przy ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Tarnowskich Górach (obręb Tarnowskie Góry arkusz mapy 4), stanowiącym działki o numerach ewidencyjnych: 162/3 o powierzchni 157 m kw. (KW nr GL1T/0004277/1), 166/7 o powierzchni 3127 m kw. (KW nr GL1T/00089912/2).

Teren położony jest w bliskim sąsiedztwie cmentarza i kościoła, nie jest ogrodzony. Dzierżawcy będą zobowiązani do uprzątnięcia dzierżawionego terenu.

Nr stanowiska	Powierzchnia stanowiska w m kw.	Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego	Godzina przetargu
I	10 (2 x 5)	1.050,00 zł	10.00
II	10 (2 x 5)	1.050,00 zł	10.30
III	10 (2 x 5)	1.050,00 zł	10.45
IV	10 (2 x 5)	1.050,00 zł	11.00
V	10 (2 x 5)	1.050,00 zł	11.15
VI	10 (2 x 5)	1.050,00 zł	11.30
VII	10 (2 x 5)	1.050,00 zł	11.45

Do wylicytowanej stawki czynszu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23%. Postąpienie nie mniejsze niż 20,00 złotych.

Cel dzierżawy:

Ustawienie stanowisk pod handel kwiatami i zniczami w okresie Święta Zmarłych.

Okres dzierżawy:

7 dni, tj. od 28 października 2020 r. do 3 listopada 2020 r.

Przetargi odbędą się w dniu 27 października 2020 r. w podanych wyżej godzinach w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, ulica Sienkiewicza 2, pokój nr 40.

Wadium w wysokości 200,00 złotych na jedno stanowisko (z podaniem numeru stanowiska) należy wpłacić w pieniądzu do dnia 23 października 2020r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach:

Santander Bank Polska S.A. Nr 37 1090 1825 0000 0001 4381 6475

Wpłata jednego wadium upoważnia do wydzierżawienia jednego stanowiska.

Wadium uczestnika przetargu, który przetarg wygrał będzie zaliczone na poczet zapłaty czynszu dzierżawnego, a wadium uczestników, którzy nie wygrają przetargu zostaną zwrócone w terminie trzech dni roboczych od zamknięcia przetargu w kasie Urzędu Miejskiego, Rynek 4, pokój nr 20.

Wadium przepada, jeżeli osoba która przetarg wygrała uchyli się od zawarcia umowy dzierżawy.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

W ciągu dwóch dni od zawarcia umowy dzierżawy, dzierżawca ma obowiązek zgłosić się do Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, ulica Rynek 4, pokój nr 7 w celu wymiaru podatku od nieruchomości.

W przetargu mogą wziąć udział osoby, które wpłacą wadium w wyznaczonym terminie i przedłożą komisji przetargowej w dniu przetargu, w chwili jego rozpoczęcia następujące dokumenty:

- dowód wpłaty wadium,
- dowód tożsamości (osoby fizyczne),
- aktualny odpis z właściwego dla danego podmiotu rejestru (ważny 3 miesiące), stosowne pełnomocnictwa, dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot – w przypadku osób prawnych i podmiotów gospodarczych.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach, Wydział Gospodarki Nieruchomościami Referat Gospodarki Mieniem ulica Sienkiewicza 2, pokój nr 52, tel. 32-39-33-717.

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY**informuje,**

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (pokój nr 53) i na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach od 13.10.2020 r. do 3.11.2020 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz gminnych nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy położonych w Tarnowskich Górach:

- ulica Repecka - działka nr 3147/1,
- ulica Obwodnica - działka nr 193/10,
- ulica Mała - działki nr 1554/191, 1557/186, 1770/184,
- ulica Pyskowska - działka nr 2086/289,
- ulica Stawowa - działka nr 148,
- ulica Główna - działka nr 3588/259,
- rej. ulicy Sikorskiego - działka nr 3272/546,
- ulica Bytomska - działka nr 353/169,
- ulica Wincentego Pola - Działka nr 1051/27.

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY**informuje, że**

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (pokój nr 53) i stronie internetowej bip.tarnowskiegory.pl w dniach od 13.10.2020 r. do 3.11.2020 r. zostanie opublikowany wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

w drodze bezprzetargowej:

- lokal mieszkalny nr 4 położony w budynku przy ul. Karola Miarki 16 w Tarnowskich Górach,

w drodze przetargu ustnego nieograniczonego:

- nieruchomości garażowe położone w rejonie ulicy Gen. Józefa Bema 16 w Tarnowskich Górach (garaż – KWGL1T/00042616/6, garaż – KW nr GL1T/00042621/4).

Pierwszeństwo w nabyciu przysługuje poprzednim właścicielom ww. nieruchomości lub ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990 r.

Termin złożenia wniosku o nabycie przedmiotowych nieruchomości, przez osoby którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu – sześć tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

OGŁOSZENIE

**o wyłożeniu do publicznej wiadomości:
„Założeń do opracowania projektu Planu Urządzenia Lasu”**

Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach zawiadamia, iż w dniach od 15 października 2020 roku do 4 listopada 2020 roku zostanie wyłożony do publicznej wiadomości protokół Komisji Założeń Planu do projektu Planu Urządzenia Lasu Nadleśnictwa na lata 2023-2032 opracowywanego wg stanu na 1.01.2023 r. dla Nadleśnictwa Świerkianiec.

Wyłożenie dokumentacji do konsultacji społecznych ma na celu zapewnienie udziału lokalnej społeczności w planach z zakresu ochrony środowiska, zgodnie z ustawą z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283, 284, 322, 471, 1378 z późn. zm.) oraz treścią Instrukcji Urządzania Lasu wprowadzonej Zarządzeniem Nr 55 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 21 listopada 2011 r. w sprawie Instrukcji Urządzania Lasu.

W czasie trwania wyłożenia zainteresowane osoby, podmioty mają możliwość składania w formie pisemnej uwag i wniosków do opracowania.

Wystąpienia w powyższej sprawie prosimy przysyłać w terminie **do 4 listopada 2020 roku** na adres:

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach,
ul. św. Huberta 43/45,
40-543 Katowice.

Uwagi i wnioski zostaną rozpatrzone przez Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach.

Dokumenty w formie analogowej są do wglądu w siedzibie Nadleśnictwa oraz w siedzibie RDLP Katowice.

Dokumenty opisowe (protokół z KZP) w formie elektronicznej (.pdf) są zamieszczone na stronie internetowej RDLP w Katowicach w zakładce „Urządzanie lasu”.

link: http://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/dg/rdlp_katowice/plan_urzadzenia_lasu

**Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach
Józef Kubica**

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

SKUP SAMOCHODÓW

Płatność gotówką

730-545-060

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP
kupię każdy samochód
osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

**POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
KRAJOWYCH I Z UE**
(Akcyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

Szybko Tanio Solidnie

auto grzes

wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

CYKLINOWANIE
502-604-034

**POGOTOWIE
KOMPUTEROWE**

Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

**PRZYBYŁA
TRANSPORT**

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

KRYCIE PAPA, GONTY.
667-025-967

Firma budowlana poszukuje pracowników
na stanowisko Brygadzysty.
Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Praca przez cały rok.
Kontakt: praca@pol-and.pl, tel.: 500-695-098.

**Angielski, francuski,
niemiecki u klienta.**
516-544-252

**USŁUGI
MALARSKIE**
727-931-114

**AUTO
SKUP 24h**
gotówka
natychmiast.
790-790-874

Firma budowlana zatrudni OPERATORA KOPARKI
JEDNONACZYNIOWEJ KL.3 wraz z uprawnieniami
na koparko-ladowarkę. Zapewniamy atrakcyjne warunki
zatrudnienia. Kontakt: tel. 500-695-098, praca@pol-and.pl

TigerCare

**PRACA dla opiekunek
osób starszych
w Niemczech.**

Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wysokie zarobki.
Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
opiekunki@tigerjob.pl
32-768-27-12

Ferma drobiu
w Rybnej
szuka do pracy
„złotej rączki”.
696 028 892

**FIRMA BUDOWLANA POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO ELEKTRYK.**
Atrakcyjne warunki zatrudnienia.
Kontakt: praca@pol-and.pl; 500-695-098.

**KRYCIE DACHÓW
PAPA
TERMOZGRZEWALNA,
OBRÓBK
BLACHARSKIE.**
Tel. 607-049-023.

**PRACOWNIKA
OGÓLBUDOWLANEGO
CHĘTNIE BRYGADZISTĘ**
z doświadczeniem w zakresie
dekarstwa, wykończenia wnętrz,
instalacji wod.-kan. **ZATRUDNIMY...**
Wymagane prawo jazdy.
„Rat-Bud” Tarnowskie Góry,
Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

**Przyjmę emeryta
do pracy, atrakcyjne
zarobki. 697-361-628**

**KRYCIE DACHÓW PAPA TERMOZGRZEWALNA
9 zł/m kw. GONTY.**
www.dachpapa.pl 792-888-018

**Przyjmę pracownika
na produkcję
atrakcyjne zarobki.**
697-361-628

Tiger Job

PORTIERA mile widziane
w zawodzie ogrodnika,
elektryka lub pracownika
ogólnobudowlanego **ZATRUDNIMY.**
Wymagane orzeczenie
o niepełnosprawności.
Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
praca@tigerjob.pl

Tiger Job

SPRZĄTACZKĘ
ze stopniem
niepełnosprawności
ZATRUDNIMY.
Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry,
Nakielska 35.
kadry@tigerjob.pl

NIERUCHOMOŚCI

Mieszkanie w Tarnowskich
Górach kupię. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich
Górach lub okolicy kupię. 698
293 737

Dom do remontu w Tarnowskich
Górach lub okolicy kupię. 698
293 737

Kupię kawalerkę Miasteczko
Śląskie, Tarnowskie Góry, parter
lub I piętro. 603 528 517

Kupię dom (do remontu) Tarnow-
skie Góry i okolice. 663 765 024

Kupię małe działki pod reklamę
przy głównych trasach. 663 765
024

Sprzedam działkę budowlaną.
510 444 079

Kupię mieszkanie do remontu w
Tarnowskich Górach lub okolicy.
660 726 494

SZUKAM PRACY

Szukam stażu lub pracy jako
kosmetyczka, masażystka. 507
697 482

RÓŻNE

Kupię banknoty, monety, znaczki,
starocie, medale, zegarki, do-
kumenty, rogi, płyty, pocztówki.
660 482 319

Kupię wiertarkę stołową - beto-
niarkę. 53 545 51 46

Sprzedam obornik. 668 698 945

MOTORYZACYJNE

Kupię garaż murowany w Tar-
nowskich Górach. 601 415 495



Kupię stare motocykle i
motorowery. 794 685 436

Stary samochód lub motocykl
kupię. 698 293 737

Garaż murowany w Tarnowskich
Górach kupię. 698 293 737

**Zaopiekuję się Twoim
OGRODEM. Przystępne ceny.**
Chcesz pięknego ogrodu?
Zadzwoń teraz! 609-050-871

Tiger Job

PRACA W NIEMCZACH
Do pracy na produkcji,
magazynie, jako kierowca C+E
oraz przy zieleni miejskiej
kontakt: rekrutacja@tigerjob.pl
lub pod numerem telefonu:
32 768 27 00

PROJEKTY BUDOWLANE
TEL. 721 496 851
ARCHITEKT

**BURMISTRZ MIASTA RADZIONKÓW
INFORMUJE**

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzionków
przy ul. Męczenników Oświęcimia 42 na okres 21 dni, tj.
od dnia 13.10.2020 r. do dnia 03.11.2020 r. **wyказу nr 26/2020**,
obejmującego część nieruchomości, położonej w północnej
części miasta Radzionków, stanowiącej własność Gminy
Radzionków, przeznaczonej do wydzierżawienia na czas
oznaczony do trzech lat w drodze bezprzetargowej.

DREWNO OPAŁOWE
pocięte, połupane.
130 zł/m sześć.
799-155-670.

Przyjmę ślusarza
spawacza, atrakcyjne
zarobki. 697-361-628

Firma zatrudni
w Niemczech
do produkcji drewnianych
elementów
prefabrykowanych.
Dodatkowym atutem
będzie znajomość
j. niemieckiego.
Tel. 665-330-224.

**FERMA DROBIU
W WOJSCE
ZATRUDNI:
PANIĄ DO OBSŁUGI
HODOWLI.**
604 089 012

Veolia Południe Sp. z o.o.
ul. Zagórska 173, 42-600 Tarnowskie Góry sprzedaje:

- budynek o powierzchni 664,4 m² po wymienni-
kowni ciepła wraz z gruntem o powierzchni 865 m²
przy ul. Poczdamskiej w Tarnowskich Górach,
- budynek o powierzchni 839,6 m² po wymienni-
kowni ciepła wraz z gruntem o powierzchni 687 m²
przy ul. Saperów w Tarnowskich Górach.

Tel. kontaktowy: 602 529 907



MYJNIA



**OSOBOWA
CIĘŻAROWA
BEZDOTYKOWA**

**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH POJAZDÓW**

Tarnowskie Góry
Ul. Grzybowa 90

tel: 666 462 997
tel: 32 284 12 11

Pon - Pt: 8:00-16:00
Sob: 8:00-13:00



PARK WODNY
Tarnowskie Góry



SPRAWDŹ NASZE
WODNE ATRAKCJE

parkwodny.com.pl

[ParkWodnyTG](https://www.facebook.com/ParkWodnyTG)

hala.com.pl

Hala

Centrum Handlowo - Usługowe
ul. Nakielska 1-3, Tarnowskie Góry

| 200 STOISK

| LOKALNE WYROBY

| POLSCY PRODUCENCI

